1807/72

Cena 1 zł

Echo dnia

KIELCE

Nr 211 (232) Sobota, niedziela 2–3 września 1972 r. Rok II

Dobra postawa „biało-czerwonych"

Złoto do złota

— J. Zapędzki powtórzył sukces z Meksyku

POLSKA Dania 11:8 NRD 2:1

1 września 1972 r. zabrzmiał w Monachium hymn Polski, a biało-czerwona flaga powędrowała na najwyższy maszt. Jednym z bohaterów tej wielkiej światowej imprezy, służącej umacnianiu pokoju i przyjaźni między narodami, był w tym dniu Polak. Na podium olimpijskim stanął zdobywca złotego medalu w strzelectwie **Józef Zapędzki.** Jest to już 105 medal w historii naszych olimpijskich startów, a piąty w Monachium.

W Goeppingen piłkarze ręczni triumfowali nad doskonałymi Duńczykami. W tym samym dniu cenne zwycięstwo odnieśli polscy piłkarze nad reprezentacją NRD.

Na głównym stadionie olimpijskim o miłą niespodziankę postarał się w biegu na 100 m **Zenon Nowosz,** wchodząc do grona najlepszych sprinterów świata. W jego ślady poszli tyczkarze **Ślusarski i Buciarski,** 800-metrowiec **Kupczyk, Mali-**

DOKOŃCZENIE NA STR. 8

E. Gierek przyjął energetyków

I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK spotkał się wczoraj z grupą pracowników energetyki i gazownictwa, którzy w najbliższą niedzielę obchodzić będą swe doroczne, tradycyjne święto — Dzień Energetyka. W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydlak, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kowalczyk oraz wicepremier, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitręga.

Edward Gierek przekazał uczestnikom spotkania, a za ich pośrednictwem 150-tysięcznej rzeszy pracowników przemysłów energetycznego i gazowniczego serdeczne podziękowania za ich dotychczasowy wysiłek.

Doniosła chwila!

Rusza pierwszy turbozespół Elektrowni „Kozienice"

W uroczystościach Dnia Energetyka uczestniczy wicepremier Jan Mitręga

Dziś, tj. w sobotę, 2 września, w przeddzień Dnia Energetyka rusza pierwszy turbozespół Elektrowni „Kozienice". Uroczystości, które zgromadziły przedstawicieli różnych zakładów energetycznych Polski, zaszczycił swą obecnością wicepremier i minister górnictwa i energetyki tow. JAN MITRĘGA. Dostojnego gościa powitali na granicy pow. kozienickiego przedstawiciele władz terenowych.

Wicepremier Jan Mitręga, I sekretarz KW PZPR tow. **Tadeusz Rudolf,** serdecznie witani przez załogi budujące ten najnowocześniejszy i jeden z największych obiektów energetycznych w kraju, zwiedzili elektrownię i spotkali się z załogą maszynowni.

Włączenie do ogólnopolskiego systemu energetycznego nowego obiektu w Świerżach Górnych, to wyraz dobrej roboty wszystkich przedsiębiorstw budowlano-montażowych, które znacznie skróciły cykl pracy przy pierwszym bloku.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Dziś „Relaks"

— czyli nasz sobotnio - niedzielny dodatek, a w nim m. in.:

- Eksport słońca.
- Na brzegiem Sury.
- W olimpijskim obiektywie.
- Krzyżówka
- Mini - horoskop.
- Anegdoty od Was.

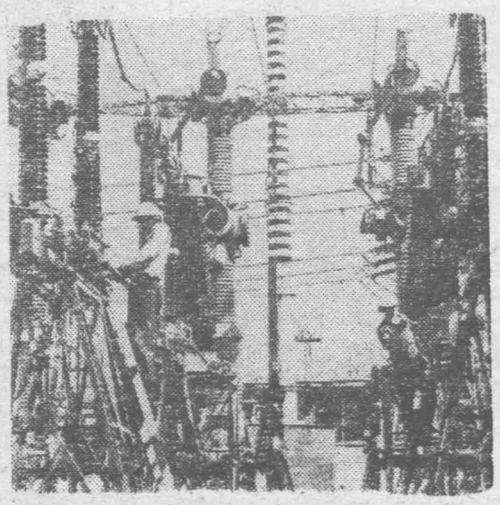

Rozwód po meksykańsku

MEKSYK. Gina Vertese z meksykańskiego miasteczka położonego w pobliżu stolicy kraju postanowiła publicznie „wyprać małżeńskie brudy", posługując się nie stosowanym już od czasów średniowiecznych sposobem ogłaszania ważnych wieści przy akompaniamencie werbla na targowisku miejskim. Przyciągnięci okrzykami i uderzeniami werbla przechodnie z ciekawością wysłuchali żalów zdradzonej małżonki i historii jej nieszczęśliwego małżeństwa oraz zapowiedzi rychłego porzucenia niewiernego męża i i gotowości ponownego wyjścia za mąż. Nie zgłosił się jednak ani jeden kandydat do jej ręki.

Skarby Indian

NOWY JORK. W pobliżu Bogoty, stolicy Kolumbii, archeolodzy odkopali złote ozdoby, które pochodzą z czasów przed odkryciem Ameryki przez Krzysztofa Kolumba. Znaleziono je w starym grobowcu indiańskim. Wartość skarbu określa się na sumę około 200 tysięcy dolarów. Za szczególnie piękne uznano kolczyki.

Akwedukt rzymski ... w lesie

GENEWA. W pobliżu małego miasteczka Rheinfelden w północnej Szwajcarii odkopano w lesie akwedukt pochodzący z czasów rzymskich. Zachował się on w doskonałym stanie.

Bioprognoza

Uwaga, kierowcy i przechodnie!

Widzialność dniem dobra, w rejonach opadów niebezpieczeństwo poślizgu.

Sytuacja biometeorologiczna: zaostrzona dolegliwości reumatyczne, zwiększona podatność na przeziębienie.

I sekretarz KW PZPR Tadeusz Rudolf spotkał się z aktywem partyjnym „Waltera"

Z przebywającymi w Sielpi na kilkudniowym szkoleniu przedstawicielami aktywu partyjnego Zakładów Metalowych „Waltera" w Radomiu spotkał się w dniu wczorajszym I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii — **Tadeusz Rudolf.** W spotkaniu uczestniczył również I sekretarz KM w Radomiu — **Zdzisław Kwieciński.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Zenon Nowosz wśród najszybszych biegaczy XX IO

Borzow (ZSRR) przełamał hegemonię reprezentantów USA

Najlepszy sprinter Europy, *Walery Borzow* przełamał hegemonię amerykańskich biegaczy. Tytuł mistrza olimpijskiego w biegu na 100 m Borzow wywalczył we wspaniałym stylu wyprzedzając Amerykanina Taylora o 0,1 sek. Brązowy medal zdobył *Miller* (Jamajka), a czwarty na mecie był Korneljuk. Podobnie jak na mistrzostwach Europy w Helsinkach, tak i w Monachium Borzow miał olbrzymią przewagę nad konkurentami prowadząc już na pierwszych 20 metrach. Od czasu Hary'go mistrza olimpijskiego z 1960 r. Europa nie miała sprintera tej klasy. Borzow biega z olbrzymią swobodą. Zarówno w przed biegach, jak i w finale udowodnił, że nie ma sobie równych.

Na starcie biegu finałowego stanął także *Zenon Nowosz.* Zajął on 7 miejsce.

Wyniki biegu finałowego na 100 m mężczyzn:

1. Walery Borzow (ZSRR) 10,14. 2. Robert Taylor (USA) 10,24. 3. Lennox Miller (Jamajka) 10,33. 4. Aleksander Korneljuk (ZSRR) 10,36. 5. Michael Fray (Jamajka) 10,40. 6. Jobst Hirscht (NRF) 10,40. 7. Zenon Nowosz (Polska) 10,46. Hasely Crawford (Trynidad) — wycofał się.

Kolejni przeciwnicy polskich piłkarzy

Dania, ZSRR i Maroko

W dalszych spotkaniach piłkarskiego turnieju olimpijskiego nasza reprezentacja grać będzie 3 bm. w Regensburgu z Danią o godz. 15.00, 5 bm. w Augsburgu z ZSRR o godz. 16.30 oraz 7 bm. w Norymberdze z Marokiem o godz 16.30.

W drugiej grupie znalazły się zespoły: NRF, Meksyku, Węgier i NRD.

Zdobywcy pierwszych miejsc w grupach rozegrają finałowy pojedynek o złoty medal 9 bm. na stadionie olimpijskim w Monachium o godz 20.15. Drużyny które zajmą drugie miejsca w grupach, spotkają się w walce o trzecie miejsce 9 bm. również na stadionie olimpijskim w Monachium o godz. 10 rano.

Z teki prokuratora

„Rodzinka"

W lipcu tego roku do posterunku MO w Bodzentynie zgłosiła się 63-letnia Antonina P. Staruszka od kilku lat pozostaje na utrzymaniu swojego brata Franciszka. Żona Franciszka P. — Marianna i jej 32-letni syn Stanisław, dokuczali jej: wszczynali awantury, a nawet bili ją i bronili wstępu do domu. Fakty te potwierdzili przesłuchiwani w śledztwie świadkowie. Twierdzą oni, że latem Antonina P. sypia w stodole, a zimą zajmuje miejsce obok inwentarza w oborze. Najbliżsi sąsiedzi domostwa Franciszka P. zeznali, że staruszka przychodzi do nich często prosić o kawałek chleba, którego skąpi jej rodzina.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nasza dawka witaminy „U" — czyli

Uśmiech za uśmiech

NIE MOGĄ BIEGAĆ

W czasie zawodów lekkoatletycznych do sprawozdawcy radiowego podchodzi jeden z zawodników.

— Sędzia prosi, aby pan prowadził reportaż trochę wolniej, bo my nie możemy biegać tak szybko.

(tb)

5898 TELEFON interwencyjny

Interwencje przyjmujemy w godz. 10–12.

Ryczałt za nocleg

Jeden z naszych czytelników zapytuje, od kiedy obowiązuje nowy przepis dotyczący zmian ryczałtów noclegowych.

Nowy przepis wszedł w życie 9 sierpnia br. Można się z nim zapoznać w Monitorze Polskim nr 39.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

http://sbc.wbp.kielce.pl

Rusza pierwszy turbozespół Elektrowni „Kozienice"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wraz z uruchomieniem pierwszego turbozespołu nastąpiło przekazanie do eksploatacji kolejowej linii elektrycznej z Radomia do elektrowni.

W godzinach wieczornych rozpocznie się akademia, w trakcie której zasłużeni pracownicy udekorowani zostaną odznaczeniami państwowymi i odznakami „Za zasługi dla Kielecczyzny".

Grupa długoletnich pracowników energetyki otrzyma złote zegarki.

O godz. 20.05 rozpocznie się część artystyczna — program telewizyjny „Z wizytą u Was".

Fotoreportaż z Elektrowni „Kozienice" zamieszczamy na stronie trzeciej.

* ★ *

Dziś o godz. 14.44 wyruszy z Radomia pociąg otwierający nowo wybudowaną, zelektryfikowaną linię kolejową łączącą Radom poprzez Garbatkę, Bąkowiec, Janików z Elektrownią „Kozienice".

Twórcy tej nowoczesnej linii, posiadającej przy końcowym punkcie wysoko wydajne urządzenia do rozładunku węgla — znacznie przyspieszyli realizację całej inwestycji, aby zagwarantować dostawy węgla dla uruchamianego na kilka miesięcy przed planowanym terminem pierwszego turbozespołu Elektrowni „Kozienice".

Głównym wykonawcą inwestycji było Radomskie Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych.

Komunikaty MO

Mężczyzna, który w październiku lub listopadzie 1971 roku w restauracji „Bristol" w Kielcach przy ul. Sienkiewicza nabył od młodego mężczyzny zegarek, proszony jest o skontaktowanie się z Komendą Miejską MO w Kielcach przy ul. Wesołej nr 43, pokój nr 10, lub telefonicznie 19-794, 19-203.

* ★ *

W sobotę, w listopadzie 1971 roku w restauracji „Bristol" w Kielcach przy ul. Sienkiewicza skradziono mężczyźnie pieniądze: Mężczyzna ten proszony jest o skontaktowanie się jak wyżej Kielce ul. Wesoła nr 43 pokój nr 10, lub telefonicznie 19-794, 19-203.

* ★ *

Komenda Miejska MO w Kielcach prosi o zgłoszenie się świadków wypadku drogowego w Kielcach na ulicy Górników Staszicowskich w dniu 15.08.1972 r. około godz. 13,30, gdzie autobus MPK m-ki „Jelcz" — przegubowy potrącił rowerzystę oraz kierowcę samochodu marki „żuk" -bagażówka, który odwoził poszkodowanego do szpitala. Świadkowie mogą się zgłaszać w KM MO Kielce, ul. Wesoła 43, pok. 6, w godz. od 6 do 22.

Prez. MRN zawiadamia...

W związku z opóźnieniem uruchomienia Przedszkola Nr 17 w Kielcach przy pl. Zamkowym Prezydium MRN przeprasza rodziców i zawiadamia, że w stosunku do odpowiedzialnych pracowników Wydziału Oświaty i służby inwestycyjnej zostały wyciągnięte wnioski dyscyplinarne. Przedszkole Nr 17 będzie czynne od dnia 6 września br. od godz. 7.30.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 1 bm. Prezydium Rządu na swym posiedzeniu rozpatrzyło realizację planu inwestycyjnego w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego. Zwrócono m. in. uwagę na inwestycje branżowe związane z instalowaniem maszyn i urządzeń w już istniejących zakładach. Chodzi bowiem o przyspieszenie procesu wymiany przestarzałego parku maszynowego w niektórych zakładach przemysłu lekkiego, szczególnie w branży dziewiarskiej oraz wyposażenie ich w nowoczesne środki produkcji. Służyć one powinny unowocześnieniu i zwiększeniu produkcji atrakcyjnych, poszukiwanych artykułów rynkowych i poprawie ich jakości.

Na posiedzeniu rozpatrzono projekt rozporządzenia Rady Ministrów, które ustala zasady sprzedaży przez państwo budynków z równoczesnym oddawaniem działek w użytkowanie wieczyste. Rozporządzenie to jest aktem wykonawczym do ustawy z lipca br

Z teki prokuratora

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kradzież na stacji PKP

W kwietniu ub. roku pracownicy KM MO w Skarżysku ujawnili kradzież z wagonu pociągu towarowego 12. foteli. Wszczęto dochodzenie. Ustalono, że sprawcami włamania i kradzieży na stacji w Łącznej mogą być Szczepan D. i Tadeusz G.

Podejrzani przyznali się do winy. Twierdzili oni, że dokonali kradzieży pod wpływem alkoholu.

„Ptyś" zaprasza na ciastka i kawę

Kieleckie Zakłady Przemysłu Piekarniczego uruchomiły wczoraj firmowy sklep cukierniczy. Nosi on nazwę „Ptyś" i mieści się przy ul. Staszica 10. Warto podkreślić, że jest to pierwszy tego typu sklep w naszym województwie. Przyjemny wystrój wnętrza, kilkanaście miejsc konsumpcyjnych. Na miejscu można zjeść ciastko, wypić kawę z ekspresu. Jako specjalność, polecano nam torcik ekspresowy, biszkoptowe ciastka z bakaliami oraz firmowe ciastka drożdżowe. **(E)**

Za dwa tygodnie Pilica popłynie nowym korytem

Powstaje „pilickie morze"

Na budowie zbiornika wodnego w Smardzewicach — Sulejowie trwają obecnie końcowe prace związane z przegradzaniem rzeki Pilicy, która niebawem popłynie nowym korytem skierowanym na zaporę.

Kończy się betonowanie zapory oraz formowanie niecki zalewu, która będzie w kształcie wydłużonej elipsy.

Początkowo przypuszczano, że przegrodzenie rzeki nastąpi na przełomie sierpnia i września br. Wysoki stan wody Pilicy opóźnił przegrodzenie rzeki o około dwa tygodnie. Tak, że należy się spodziewać, iż dopiero 15 września Pilica popłynie na zaporę nowym korytem.

Budowniczowie zapory podjęli ostatnio zobowiązania przyspieszenia oddania tej inwestycji prawie o rok, a więc do końca 1973 roku.

W skrócie

● Wczoraj zainaugurowano w całym kraju nowy, 28 rok szkolny w Polsce Ludowej. Naukę rozpoczęło ponad 7 mln młodych obywateli naszego kraju, których trud kształcenia i wychowania spoczywa w rękach ponad 300 tys. nauczycieli.

● W Bydgoszczy trwają przygotowania do centralnych uroczystości dożynkowych, które odbędą się w tym mieście w najbliższą niedzielę.

● W piątek załogę żerańskiej FSO odwiedził Józef Kępa. W czasie spotkania z aktywem kierowniczym zakładów J. Kępa złożył załodze FSO podziękowania za jej pracę, a zwłaszcza za pierwsze nowe „syreny R-20" przystosowane dla potrzeb rolnictwa. Do końca tego roku w FSO zmontuje się 500 takich samochodów.

● Przebywająca w Polsce delegacja merów 9 miast okręgu paryskiego gościła w piątek w stolicy polskiej petrochemii. Gospodarze Płocka zaznajomili gości francuskich z tysiącletnią historią miasta i jego dynamicznym rozwojem.

T. Rudolf na spotkaniu z aktywem partyjnym „Waltera"

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Uczestnicy szkolenia w przededniu rozpoczynającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej zapoznają się z jej programem oraz rolą i zadaniami OOP w czasie przebiegu kampanii. Tadeusz Rudolf podczas spotkania odpowiadał zebranym na pytania dotyczące spraw socjalnych i warunków pracy załóg robotniczych, a więc tych problemów, które pozostają w centrum zainteresowania kierownictwa partii i rządu. T. Rudolf mówił również na temat perspektyw rozwoju przemysłu Kielecczyzny oraz o aktualnych zagadnieniach międzynarodowych.

Na pytania dotyczące Radomia, a m. in. polityki mieszkaniowej i spraw komunalnych odpowiadał Zdzisław Kwieciński.

W nocy i rano

Wypadki na drogach

● W Kielcach, na skrzyżowaniu ulic Gwardii Ludowej i Świerczewskiego, Wojciech Eustachy Sawicki kierując samochodem marki „żuk" potrącił przechodzących przez jezdnię (na pasach) Wiesława Wirskiego i Andrzeja Adamczyka, którzy zostali ranni.

● W Kosowie (pow. radomski), nietrzeźwy Edward Gutowski wszedł nagle na jezdnię i został potrącony przez samochód osobowy prowadzony przez Marię Przychodzińską - Kociczak. Pieszy doznał złamania nogi.

● W Bławatkowie (pow. kielecki) motocyklista Marian Wypych wyjeżdżając z drogi polnej zderzył się z samochodem ciężorowym „star"-dźwig, w wyniku czego wraz ze swym pasażerem został ciężko ranny i przebywa w kieleckim szpitalu.

Do aresztu trafili:

19-letni Józef Pawełkiewicz zam. w Sitkówce (pow. kielecki) za kradzież samochodu, którym udał się na przejażdżkę i uszkodził go; 20-letni Wojciech Borowiecki — mieszkaniec Kielc, za kradzież pieniędzy; 52-letni Józef Toporek, zam. w Kostomłotach (pow. kielecki), za kradzież pieniędzy i torebki Z. L.; bracia Andrzej i Michał Kaczyńscy — mieszkańcy Zwolenia, za kradzieże i

2 września — święto DRW

Front walki i pracy

Niepojętym heroizmem przepojona jest walka narodu wietnamskiego przeciw najeźdźcom. Przekracza ona ludzkie siły fizyczne i psychiczne, a przecież ani na chwilę nie słabnie, trwa i będzie trwać dopóty, dopóki nie zostanie osiągnięte sprawiedliwe i zgodne z interesami narodu rozwiązanie konfliktu indochińskiego.

W czasie tej wojny dojrzało jedno pokolenie Wietnamczyków, narodziło się i wzrasta drugie. Codzienny rytm ich życia wyznacza sygnał syren ostrzegających przed nalotem, huk bomb rozrywających się nad szkołami i szpitalami, terkot działek przeciwlotniczych. Jakie są źródła tego niebywałego męstwa? Pełnej odpowiedzi na to pytanie nie daje nawet historia Wietnamu, jakkolwiek bogata w bohaterskie czyny. Odpowiedzi należy szukać w charakterze walki, jaką prowadzi obecnie naród wietnamski — walki prawdziwie rewolucyjnej i ludowej, zorganizowanej i kierowanej przez klasę robotniczą i jej partię.

Ten właśnie rewolucyjny charakter historycznego rozwoju Wietnamu sprawił, że wieloletnie zmagania licznych pokoleń Wietnamczyków z kolonializmem uwieńczone zostały przed 27 laty, w dniu 2 września 1945 roku ogłoszeniem na centralnym placu w Hanoi „Deklaracji Niepodległości", która stała się fundamentem Demokratycznej Republiki Wietnamu. Owa deklaracja dała narodowi wietnamskiemu niezbędny instrument, przy pomocy którego mógł on — jako pierwszy spośród narodów Azji południowo-wschodniej dokonać wyłomu w systemie kolonialnym w tej części świata i stanąć do budowy społeczeństwa socjalistycznego.

Ludzie w Wietnamie bronią swych rodzinnych domów, swych pól i ryżowisk, swych fabryk i warsztatów. Bronią nie tylko orężem, lecz pracą, której bohaterstwo dorównuje męstwu na polu walki. Mimo iż długotrwała wojna w znacznym stopniu utrudniła rozwój gospodarczy i społeczny kraju, Demokratycznej Republice Wietnamu udało się na ogół utrzymać stały poziom produkcji. Dzięki rozszerzeniu obszarów siewnych i wprowadzeniu do upraw nowych gatunków, zbiory ryżu po raz pierwszy w tym roku przekroczyły zadania planowe i to niezależnie od strat, jakie spowodowała zeszłoroczna powódź jesienna. Najwyższy poziom osiągnęły też w końcu ubiegłego roku zbiory herbaty, tytoniu i trzciny cukrowej. Osiągnięcia te mają tym większe znaczenie, że rolnictwo jest obecnie, obok potencjału zbrojnego, najważniejszą dziedziną gospodarki wietnamskiej, zapewniającą krajowi możliwość przetrwania.

Dlatego też tak wielkie oburzenie wywołują w świecie barbarzyńskie bombardowania tam i urządzeń nawadniających, niszczące zalaniem dziesiątków tysięcy hektarów ziemi. Oblicza się, że bomby i rakiety lotnicze spowodowały w ostatnim okresie uszkodzenie 37 odcinków tam na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. I tu jednak po każdym nalocie znajdują się tysiące ochotników, którzy pospiesznie, najbardziej przemyślnymi sposobami naprawiają szkody, oczyszczają wody ze śmiercionośnych ładunków min, rozbrajają pociski. „Oni zniszczą nasze domy, my je odbudujemy — powiedział jeden z dokerów w Hajfongu w rozmowie z francuską dziennikarką, Madeleine Riffaud. — Zrzucą miny, my je rozbroimy. Tyle razy, ile to będzie konieczne."

W tych prostych słowach zawiera się cały ogrom męstwa Wietnamu. Męstwa zwielokrotnionego solidarnością wszystkich narodów, których poparcie, pomoc i serdeczne myśli towarzyszą narodowi wietnamskiemu na każdym etapie jego trudnej drogi, pomagając przetrwać najcięższe próby. Jest w tym łańcuchu solidarności także ogniwo polskie — mocne, trwałe jak przyjaźń naszych narodów.

MARIA ŁAWORNICKA

http://sbc.wbp.kielce.pl

Kolos energetycznego systemu

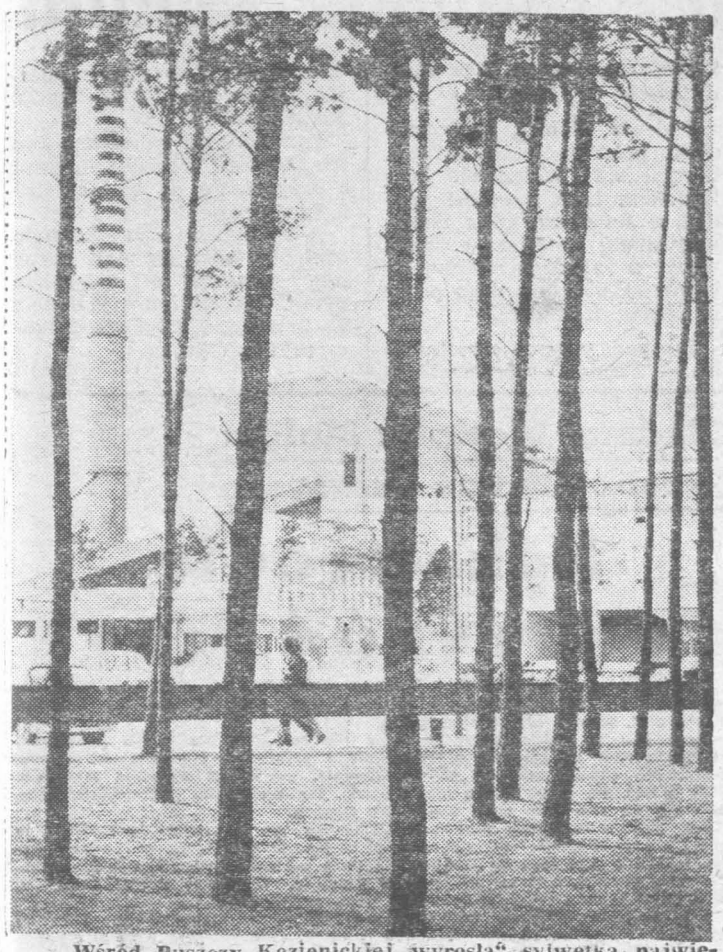

Wśród Puszczy Kozienickiej „wyrosła" sylwetka największej w kraju elektrowni.

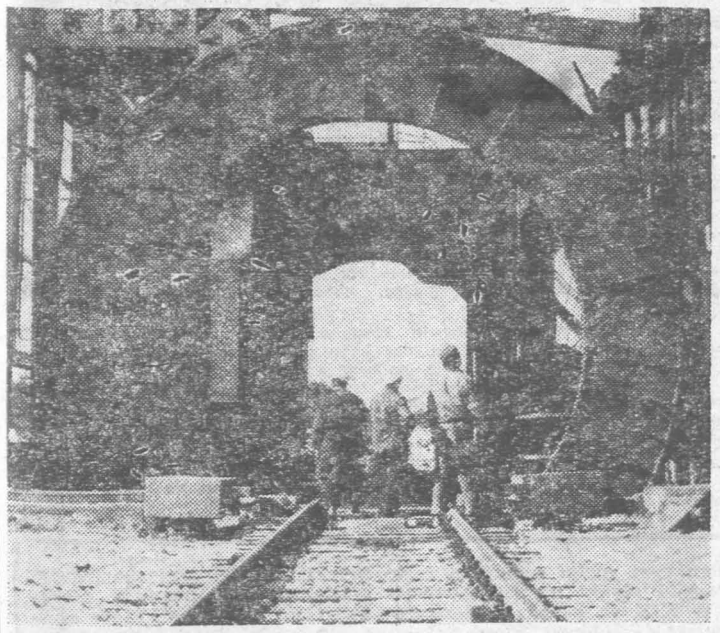

Tutaj będą docierały wagony z węglem. Jeden obrót „karuzelą" i wagon pusty, a węgiel taśmociągiem powędruje do pieca.

Wydaje się, że nie tak dawno w Świerżach Górnych sosnowy las schodził nad brzeg Wisły. Ciszę Puszczy Kozienickiej mącił jedynie szum holowników. A tu już piąty rok dobiega, jak w tę ciszę wtargnął pierwszy spychacz. Najpierw głęboko w nadwiślański piach, jak na każdej wielkiej budowie. Potem konstrukcja w górę, po strop hali, po szczyt 200-metrowego komina. Tego komina, który teraz góruje nad lasem. Smukły jak pnie powalonych przed laty sosen, pomalowany ostatnio na obraz i podobieństwo zebry.

Gdy zaczynano budowę Elektrowni „Kozienice", założono, że pierwszy turbozespół ruszy w marcu 1973 roku. Od początku jednak tempo pracy było nadspodziewanie szybkie. Była więc podstawa, by podjąć kolejne zobowiązania, by cykl inwestycyjny obiektu, który gospodarce naszego kraju jest bardzo potrzebny, skrócić o kilka miesięcy. Pierwszy termin ustalono na koniec października br. Ale ambitnym budowniczym elektrowni to nie wystarczyło. Zmobilizowali się i oto **nowy termin — 2 września, dokładnie w Dniu Energetyka. Wymowne, przeliczane na setki milionów zł zobowiązanie. Wspólna sprawa około 30 podwykonawców, tej priorytetowej inwestycji. Zobowiązanie ludzi ambitnych, solidnych i zawziętych, którzy wiedzą, co znaczy dobra robota.**

Wszystkie budowy energetyczne w kraju znajdują się na liście obiektów o szczególnym znaczeniu. Obecnie w Polsce buduje się siedem elektrowni. Cztery z nich dostarczą energii jeszcze w tym roku. Wśród nich największa — Elektrownia „Kozienice".

W przyszłości, po uruchomieniu ósmego turbozespołu będzie ona dawać o 600 megawatów energii więcej niż np. „Turów". **Wówczas „Kozienice" dostarczą ponad 20 proc. obecnej mocy energetycznej w kraju. Nie ma przesady w tym określeniu — kolos energetycznego systemu.**

Tak będzie w przyszłości. A obecnie? Okres szalenie wytężonej pracy. Przez całą dobę. Jedni schodzą z budowy inni zajmują ich miejsca. Gorączka, krzątanina. **Nie walka z czasem — jak to się popularnie zwykło określać, lecz pełne jego wykorzystanie.** Zakończono próbne palenie w piecu, następnie pomyślnie przebiegło trawienie kotła i przewodów. Usuwa się prowizoryczne przewody, zainstalowane na okres prób, a ich miejsce zajmują urządzenia docelowe. Trwają próby pozostałych urządzeń, sieci sygnalizacyjnej, łącznościowej, mechanizmów pomiarowych itp. A przed pierwszym blokiem układanie nawierzchni, porządkowanie, urządzanie zieleńców. Obraz izolowania przewodów splata się z montowaniem drzwi, okien i układaniem posadzek. Wszędzie „wysokie napięcie". Tak było pięć dni temu. Z godziny na godzinę obraz się zmieniał. **Dziś, kiedy publikujemy te słowa i zdjęcia, w Elektrowni „Kozienice", po raz pierwszy zakręci się turbina. Zacznie pracę pierwszy blok energetyczny o mocy 200 megawatów. Będzie prawdziwe święto energetyków.**

Czy ten ogromny wysiłek, szarpanie nerwów jest konieczne? — zapyta zwykły zjadacz chleba. Czy nie można normalnie, tak jak wcześniej zakładano — do marca przyszłego roku? Nie można! W krajowym systemie energetycznym brakuje 2 tys. megawatów. Na energię elektryczną czeka przede wszystkim rozwijający się przemysł. W szczycie jesienno-zimowym musimy energię importować. Dlatego też każdy blok energetyczny oddawany przed terminem, każde zobowiązanie budowniczych elektrowni — ma wagę złota.

Kozienicki pierwszy blok zapewni energię dla miasta rzędu 200 tys. mieszkańców. A to z kolei oznacza, że w szczytowym okresie zużycia prądu, w takim właśnie mieście będą bez przerw świecić się żarówki, pracować maszyny, funkcjonować urządzenia, bez których trudno nam obecnie żyć.

Tekst i zdjęcia:
ANDRZEJ MAŚLANKIEWICZ

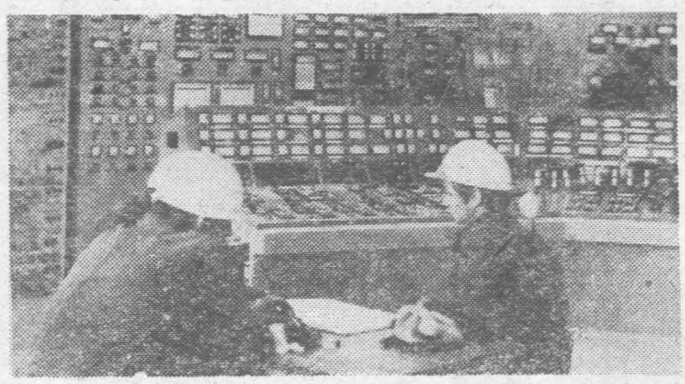

Serce i mózg — nastawnia bloku energetycznego. Oprócz wskaźników, odbiornik włączony w system telewizji przemysłowej.

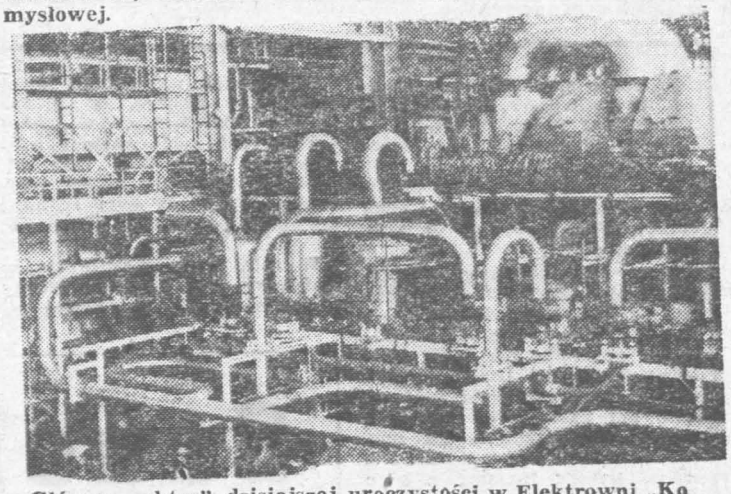

Główny „aktor" dzisiejszej uroczystości w Elektrowni „Kozienice" — fragment pierwszego bloku energetycznego.

W Kielcach, Radomiu i Starachowicach

Gościnne występy artystów gruzińskich

W dniach 12—14 września gościć będziemy na Kielecczyźnie Gruziński Zespół Pieśni i Tańca Okręgu Gardabańskiego, szczycący się wieloma sukcesami na scenie radzieckiej. W bogatym repertuarze zespołu dominują ludowe piosenki i tańce Gruzji. Goście wystąpią w Kielcach (12 września, godz. 18, hala widowiskowo-sportowa), w Starachowicach (13.IX. godz. 19.30 — ZDK) oraz w Radomiu (14.IX., godz. 18 sala koncertowa Prezydium MRN), dając w każdym z miast tylko po jednym koncercie.

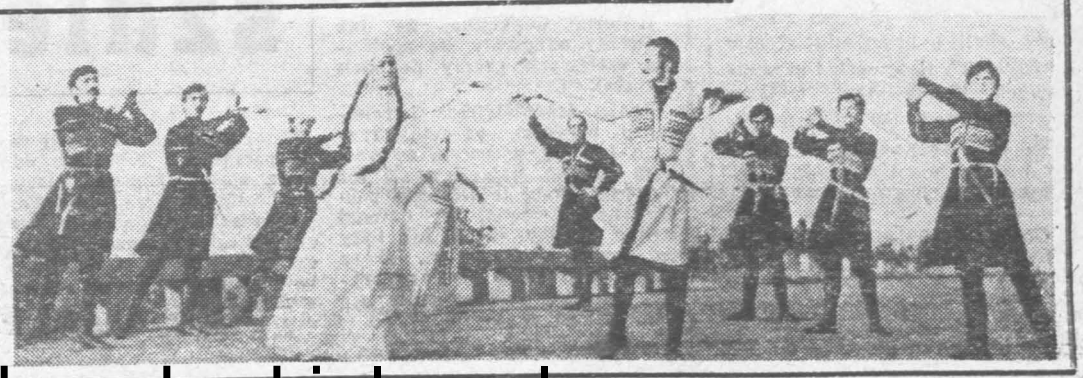

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wykładziny dywanowe

Od dłuższego czasu kielczanie bezskutecznie poszukują niemieckich wykładzin podłogowych.

Jak poinormowano w Hurtowni WPTO, wszystkie zapasy tego towaru zostały wyczerpane. Zamówienia złożono do Centrali Handlu Artykułami Przemysłowymi, a ich realizacja uzależniona jest od nowych umów, które prawdopodobnie podpisane zostaną na targach w Lipsku.

Potrzebne mostki

Mieszkańcy ul. Leofflera w Kielcach, skarżą się na przedsiębiorstwa wykonujące przekopy tej ulicy. Nie zapewniono odpowiednich mostków umożliwiających przejście przez rowy. **Dyrekcja Zakładu Gazowniczego** obiecała zrealizować postulat mieszkańców.

Nieporządek na ul. Piekoszowskiej

Mieczysław Kasperek, zam. w Kielcach, ul. Piekoszowska 43, interweniował w sprawie nieporządków przy ul. Piekoszowskiej, na odcinku od posesji nr 41 do posesji nr 51. W ADM nr 4 przyjęto uwagi w tej sprawie, ale dotychczas nic nie zrobiono. Mieszkańcy mogliby pomóc w likwidacji gruzu, gdyby był sprzęt i środek transportu.

Kierownik Działu Transportu MZBM, Bogusław Zaremberg, postanowił skierować samochód do dyspozycji ADM, który przygotuje jednocześnie sprzęt potrzebny do prac załadunkowych. Wszyscy chętni do pomocy proszeni są o skontaktowanie się z administracją rejonu nr 4.

(LS)

http://sbc.wbp.kielce.pl

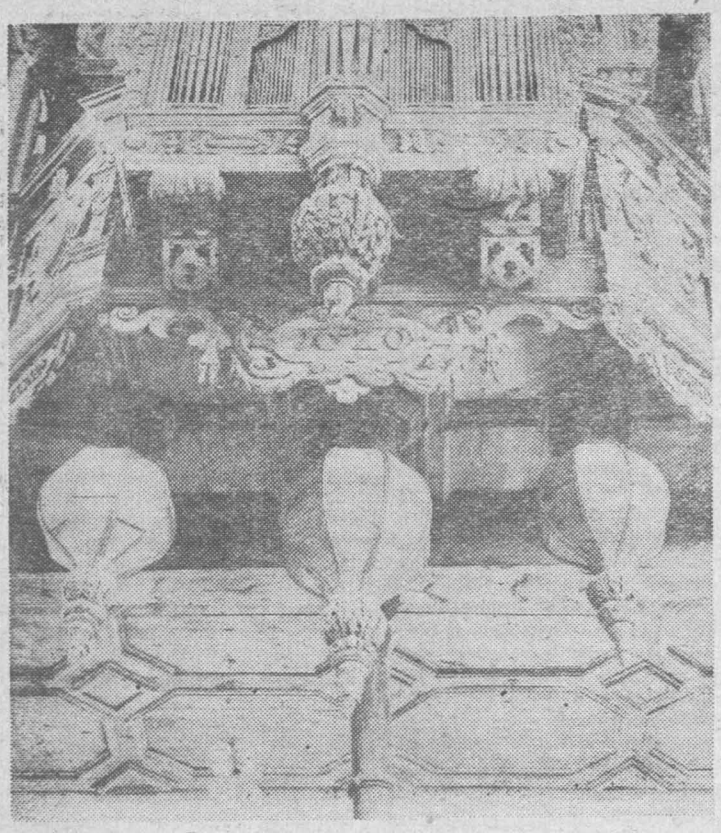

Kazimierskie organy

Najstarsze polskie organy znajdują się w pięknym Kazimierzu nad Wisłą. Pochodzą z 1620 r. Zbudowane przez mistrza gdańskiego, zachowały się do dzisiaj — rzecz w Europie niezwykle rzadka — w niezmienionym stanie. Instrument stanowi zabytek klasy zerowej, którego bieżącą konserwację przeprowadzają członkowie słynnej rodziny polskich organomistrzów Kamińskich. W najbliższym czasie organy przejdą gruntowną renowację, którą najprawdopodobniej przeprowadzi 77-letni senior rodu, Zygmunt Kamiński, cieszący się reputacją międzynarodową. W tym roku koncerty na zabytkowym instrumencie wykonuje prof. Feliks Rączkowski, jednak zgodnie z zaleceniem komisji konserwatorskiej ilość tych koncertów ograniczono do kilku (ostatni w tym roku koncert prof. Rączkowskiego odbędzie się 24 września). Można zapytać, dlaczego instrument kazimierski uznany został za tak cenny zabytek. Otóż nie chodzi tylko o sam zewnętrzny kształt organów, tzw. prospekt barokowy z czerwonawego modrzewia, który w niezmienionym stanie przetrwał od pierwszej połowy XVII w. Najcenniejsze jest przede wszystkim to, że nie uległa przeróbce część grająca organów. W dobie romantyzmu, w całej Europie przebudowywano najsłynniejsze instrumenty, zmieniając ich brzmienie i dobudowując do nich niezliczone głosy i rejestry tak, że organy naśladowały nie tylko brzmienie orkiestry symfonicznej, ale również dźwięk dzwonów, trele ptaków i zawodzenie wiatru. Te rozbudowane instrumenty — tzw. „organy romantyczne" o wielkiej ilości specjalnych głosów i nieprawdopodobnej wprost masie piszczałek, konstruowane były przez cały wiek XIX i nawet początek XX.

Organy — powiedział kiedyś Zygmunt Kamiński senior — są instrumentem męskim w swym wyrazie, pomimo rozpiętości skali i brzmieniu głosów „miękkich", fletowych i skrzypcowych. Zbudowałem wraz z synami ponad 150 instrumentów, ale każdy z nich był inny i żaden nie był parodią orkiestry symfonicznej.

Organy umarły — dodał sędziwy organomistrz — po śmierci Jana Sebastiana Bacha i zmartwychwstały wraz ze zmartwychwstaniem jego muzyki. I cieszy mnie bardzo, że coraz więcej polskich instrumentów wraca do dawnej świetności.

Tekst: ST. ZDANOWICZ

Zdjęcia:

D. GŁADYSZ i B. MIEDZA

Dwóch Zygmuntów Kamińskich, ojciec i syn, przy piszczałkach organowych.

Szukamy sławnych Kielczan

Radomianin – Tadeusz Zlamal

Na hasło naszej akcji „Szukamy sławnych Kielczan" otrzymaliśmy pierwszy list od p. Łucji Ludwińskiej z Radomia. Czytelniczka przedstawiła nam pokrótce sylwetkę TADEUSZA ZLAMALA, podając jego obecny adres.

Tadeusz Zlamal, jest znanym polskim tancmistrzem. Urodził się w Wolanowie koło Radomia. Lata młodości spędził w Radomiu, gdzie ukończył szkołę handlową i uczest niczył w zajęciach ogniska ba letowego, prowadzonego przez p. *Hankę Hadnicką.*

Jak podaje nasza czytelniczka — Zlamal występował w Warszawie, Gdańsku, a obecnie w Szwecji, dokąd wysłał go „Pagart".

Pan Tadeusz pamięta o swo ich stronach rodzinnych, prosi o przysyłanie na bieżąco kieleckiej prasy.

A co o Tadeuszu Zlamalu chcieliby wiedzieć nasi czytel nicy? Prosimy o nadsyłanie pytań. Przekażemy je listem do Szwecji, a odpowiedź tancerza opublikujemy.

(kur.)

Rodowód krzyżówki

Od jak dawna ludzkość rozwiązuje krzyżówki? Krzyżówka należy do wielkiej rodziny rozrywek umysłowych, a jej „prababką" jest znana już starożytnym Egipcjanom, Grekom, Rzymianom — zagadka. Hinduscy maharadżowie od niepamiętnych czasów używali różnorakich zagadek jako testów do sprawdzania bystrości umysłu dworzan, dostojników i żołnierzy z oddziałów ochrony osobistej. A jakie bywały wspaniałe nagrody za trafne rozwiązania! Można było od władcy otrzymać na przykład... wspaniały pałac! Klasyczna krzyżówka pojawiła się dopiero przed 50 laty. Jej wynalazcą jest pewien zamożny Anglik z Oksfordu — Victor Orville. Dziś trudno sobie już wyobrazić poczytne pismo, które by się obywało bez tego rodzaju materiału — bez krzyżówek i rozrywek umysłowych. W nagrodę za rozwiązanie, niestety, będzie tylko książka.

Śladami Mariana Malika — robotnika ze Skarżyska

Bohaterowie są wśród nas

Często zastanawiamy się, jacy jesteśmy naprawdę, jak widzi nas otoczenie, najbliżsi. Czy w ocenie innych jesteśmy silni, odważni, czy też bojaźliwi i tchórzliwi, skromni czy żądni rozgłosu.

Bywa tak, że ludzie, którzy w ogóle nie zasługują na miano bohaterów, stają się nimi na zasadzie niezrozumiałego przypadku. I odwrotnie, skromni, niepozorni, chociaż dokonali naprawdę wiele, do końca pozostają w cieniu. Nikt o nich nie mówi, nikt o nich nie wie. Dopiero często przypadek sprawia, że stają się znani, że mówi się o ich czynach.

Tak było z *Marianem Malikiem. Zamieszkał po wojnie w Skarżysku i tu pracuje jako robotnik.* Nikt nie wiedział w jego otoczeniu, że w Słowacji długo krążyły o nim legendy jako o bohaterze ostatnich zmagań z hitleryzmem. Słowaccy towarzysze broni myśleli, że nie żyje. W ogóle niewiele wiedzieli o jego powojennych losach. Pamiętali tylko, że był Polakiem.

Był dowódcą oddziału partyzanckiego walczącego od sierpnia 1944 do kwietnia 1945 r. na terenie środkowej Słowacji. Oddział jego należał do brygady partyzanckiej im. Stefana Stefaniaka dowodzonej przez radzieckiego oficera Piotra Wieliczkę.

Walcząc o oswobodzenie Słowacji, dał się poznać jako dobry towarzysz broni, odważny żołnierz i świetny dowódca. Partyzanckie akcje kierowane przez niego zawsze kończyły się powodzeniem. Za jego głowę hitlerowski okupant wyznaczył nagrodę 10 tysięcy marek.

Z relacji ustnej „Mariana" o sobie, o jego przeżyciach z tamtych dni powstała książka. Książka, która jest kroniką walk partyzanckich w okolicach Turczyńskiego Świętego Marcina, Wrutek, Streczna oraz góry Wielkiej Fatry, jednocześnie kroniką o człowieku, który zasłużył na miano bohatera.

Kiedy towarzysze słowaccy trafili na jego ślad, najpierw nawiązali z nim kontakt listowny. Potem odwiedzili go w Polsce, a następnie zaprosili do Słowacji.

Dzisiaj Marian Malik jest honorowym obywatelem Blatnicy, otrzymał kilkanaście odznaczeń, między innymi ministra obrony narodowej i prezydenta Czechosłowacji, a jego pepeszę z rozbitym zamkiem oglądają tysiące ludzi w Muzeum Wojskowym w Bratysławie. O „Marianie" nakręcono film, napisano książkę. I choć o nim głośno, choć jest podziwiany, jest wciąż skromny.

Zastanawiając się nad historią Mariana Malika, możemy zadać sobie pytanie — jak wielu jest wśród nas bohaterów skromnych, nieznanych, których postawa może być wzorem godnym naśladowania.

Wydaje się, że podobne refleksje towarzyszyły *Stanisławowi Pająkowi* — autorowi książki „Śladami „Mariana", kiedy podejmował się spisać bezpretensjonalną, choć nie pozbawioną wątków przygodowych historię autentycznego bohatera.

EFG

Stanisław Pająk. „Śladami „Mariana". KiW. Warszawa 1972 str. 238 cena zł 18.

Szachowe szaleństwa

Pisać o szachach — to czyste szaleństwo, bo szachistą jestem raczej kiepskim, a historia tej gry sięga — ech! lepiej nie wspominać. Może więc z okazji mistrzowskiego maratonu Spasski—Fischer, trochę ciekawostek i anegdot o królewskiej grze.

Ponoć niepokonanym szachistą sprzed (drobnostka) tysiąca lat, był pewien Pers, imieniem Ali-Adri- Gra wyglądała wówczas podobnie jak dziś, używano 32 figur, istniały jedynie inne miejsca króla i damy, ilość pól na szachownicy była identyczna, jedynie sama szachownica była jednobarwna. Nie znano jednak roszady, a pion dochodzący do ostatniego pola nie mógł być zamieniany na damę.

Historia wspomina, że już wówczas odbywały się spotkania czołowych graczy perskich i arabskich.

Epoka średniowiecza i renesansu przynosi ogromny rozkwit tej gry w całym ówczesnym świecie, pojawiają się też pierwsze prace teoretyczne poświęcone szachom. W dawnej Polsce, szachy znane już były na pewno w XIV w., skoro już w 1382 roku niektórzy rycerze polscy pieczetowali się szachownicą w herbie.

O szachach wspominali Uczni staropolscy pisarze, a mistrz Jan z Czarnolasu, w roku 1566 wydał swój poemat poświęcony królewskiej grze pt. „Szachy". Świadczy to bez wątpienia, że gra ta była znana i lubiana przez braci Sarmatów.

W roku 1570 ukazuje się w Getyndze pierwszy metodyczny podręcznik gry szachowej pt. „Historia szachów i zasady gry". W początkach XVII w. odbywają się w Lipsku pierwsze publiczne turnieje szachowe.

W szachy grają więc wszyscy — królowie, magnaci, mieszczaństwo i plebs. Ówcześni wynalazcy konstruują nawet przemyślne „roboty" do gry w szachy — które po każdym nieuczciwym ruchu człowieka rozrzucały pionki na szachownicy.

W XIX w. powstają pierwsze związki szachowe, pisma teoretyczne, organizuje się turnieje mistrzowskie, korespondencyjne, powstaje generacja wielkich mistrzów, którzy tworzą nowe teorie debiutów, obrony itp.

Takie nazwiska jak Canalanea, Lasker, Rubinstejn, Tatarkower, Steinitz, Euwe, Aljechin — toż to wprawdzie nie odległa, ale już żywa historia. Ich błyskotliwe zagrania, rewelacyjne teorie przetrwały do dziś.

Warto może przypomnieć historię meczu znanego szachisty rosyjskiego Aljechina z holenderskim arcymistrzem Maxem Euwe w roku 1938. Aljechin okrzyczany wówczas geniuszem szachownicy, imponował zaskakującymi debiutami, które często stanowiły potem materiał analityczny dla teoretyków. Przesądny, nerwowy, przystąpił do gry w swym ulubionym zielonym golfie z wyhaftowanym kotem, nie lubił cyfry 13 i rzeczywiście trzynastą partię przegrał. Natomiast Max Euwe był antytezą swego partnera, młodszy, chłodny matematyk, znający na pamięć całą teorię debiutów, jednak nie wykazywał indywidualnej inwencji, dlatego też uległ Aljechinowi. Był jednak gentlemanem w każdym calu i jego zachowanie niczym nie przypominało obecnego pretendenta — rozkapryszonego Fischera.

Na zakończenie warto jeszcze przytoczyć ciekawostkę o najdłuższej partii szachowej. Otóż przed wybuchem I wojny światowej w roku 1914 — Amerykanin, Tom Marschall i Niemiec, G. Luedecke rozpoczęli mecz szachowy — który przerwała wojna, zakończono go dopiero w roku 1937, a więc w 24 lata po rozpoczęciu gry. W międzyczasie gracze toczyli swój mecz drogą korespondencyjną, a w roku 1937 zakończyli rozgrywkę przy szachownicy. Wygrał Marschall.

W.S.

http://sbc.wbp.kielce.pl

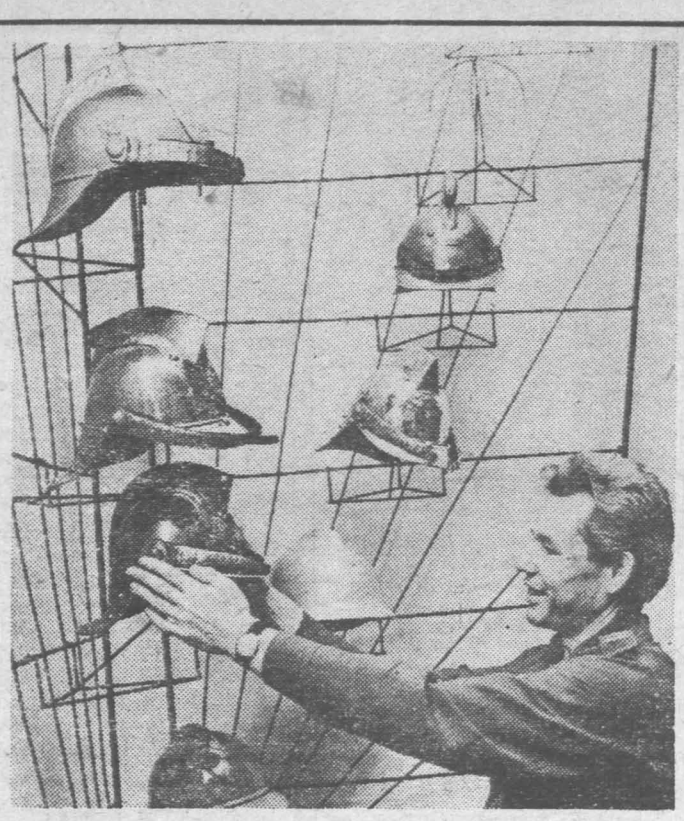

Ponad 30 hełmów strażackich ma już w swoim zbiorze oficer pożarnictwa, ppłk Klemens Dziermański, z-ca komendanta Straży Pożarnej w Białymstoku. Kolekcja hełmów, sięgająca 1890 roku, wzbogacona jest strażackimi trąbkami, syrenami i toporkami. Na zdjęciu: ppłk K. Dziermański przy swoich zbiorach.

CAF — Sieńko

„Trzęsienia ziemi" na Kielecczyźnie

Trzęsienia ziemi na Kielecczyźnie? Nie dosłownie, a jednak... w ostatnich latach lokalne ruchy ziemi, zagrażające budynkom, wystąpiły głównie w rejonie Sandomierza i na odcinku od Koszyc do Opatowa.

Instytut Geologiczny zarejestrował na terenie naszego województwa 120 czynnych osuwisk, z czego około 60 zagraża lub jest przyczyną uszkodzeń obiektów budowlanych. Znaczna ich część związana jest z obszarami lessowymi oraz z krawędzią doliny Wisły. Obszary te (rejony Sandomierz — Kazimierza Wielka) ze względu na wysoką kulturę rolną oraz gęstą zabudowę narażone są na wysokie szkody.

Zagadnienia właściwego zagospodarowania skarpy Wisły i zabezpieczenia powstałych usuwisk są przedmiotem studiów naukowców. Zalecenia świata nauki są stopniowo realizowane w praktyce.

Jako pierwsze zabezpieczone zostało za pomocą rozwiązań technicznych najgroźniejsze osuwisko — na skarpie wschodniej w Sandomierzu. Na skarpie wybudowano mur oporowy, składający się z 6 „skrzyń" żel betonowych zagłębionych w podłoże skalne. Dodatkowym elementem stabilizacyjnym jest kratownica żelbetonowa zakotwiczona przy pomocy pali. Drugi mur oporowy został wybudowany pomiędzy kolegiatą a Colegium Gostomianum. W przyszłości podobne zabezpieczenie wzniesione zostanie na skarpie zachodniej.

Aktywne osuwiska są w Opatowcu i w rejonie Morsko-Jaksice koło Koszyc. Przyczyną powstawania osuwisk jest spiętrzenie wód gruntowych występujących na zboczu skarpy i u jej podnóża oraz nawodnienie zbocza podczas wezbrań Wisły. Ruchy ziemi w Opatowcu powodują także lochy i korytarze, które ciągną się pod tym średniowiecznym miasteczkiem.

(kka)

Relaks

Sobotnio-niedzielny dodatek „Echa dnia"

2–3 WRZEŚNIA 1972 r.

Filtr powietrza dla chorych

Ulgę cierpiącym na choroby układu oddechowego i alergię przynosi pokojowy filtr powietrza — „steral", wyprodukowany w Szwecji. Urządzenie ma wielkość małego aparatu TV, a jego głównym składnikiem jest filtr z włókna szklanego zatrzymujący 99,9 proc. zawiesin stałych w powietrzu, niezależnie od ich rodzaju.

Eksport słońca

Czyja to sprawa?

Na całym świecie turystyka jest wielkim przemysłem. Wiele państw zagarnia do swojego skarbu olbrzymie sumy pieniędzy. Turystyka rzutuje w sposób istotny na bilans budżetowy, na równowagę rynku, zarabia na ważne inwestycje przemysłowe; decyduje o tempie gospodarczego rozwoju. Do takich krajów należą: Włochy, Hiszpania, Austria, w pewnym stopniu Francja — z krajów socjalistycznych — Jugosławia, Węgry, Bułgaria, Rumunia. Jugosłowianie nazywają turystykę „eksportem słońca".

Można bez przesady twierdzić, że miejsce kraju pod słońcem warunkuje w pierwszym rzędzie koncepcję turystyki jako przemysłu. Kraje stawiające na rozwój przemysłu turystycznego wyciągają z tego faktu określone wnioski inwestycyjne, urbanistyczne, organizacyjne oraz w zakresie całej, ogromnej infrastruktury usług. Samo bowiem słońce nie jest już atrakcyjną ofertą. Do słońca trzeba coś dodać. Turysta jest nieubłagany. Żąda, domaga się — w miarę luksusowo — mieszkać, jeść, bawić się, podróżować. Domaga się atrakcji co krok, powszechnej czystości, wysokiego standardu usług.

Jakie jest miejsce Polski na turystycznej mapie?

Otóż, trzeba wyraźnie powiedzieć, że eksplozja turystyczna znacznie wyprzedziła bazę. I to zarówno dla turystów krajowych, jak i zagranicznych. Na liczne braki skarżą się jedni i drudzy. Brak jest miejsc noclegowych, brak miejsc w gastronomii. Wszelkie przedsięwzięcia zastępcze, zwłaszcza system ajencyjny, nie zdają egzaminu. Kino i dansingi wyczerpują pojęcie kultury oraz rozrywki, a usługi, łącznie z handlem, borykają się z tysiącami strukturalnych i organizacyjnych kłopotów.

Uchwała VI Zjazdu partii stwierdza wyraźnie, że do roku 1975 „ruch turystyczny winien wzrosnąć o 60–65 proc". To szalony skok i z narastającym ciśnieniem społecznym trzeba się poważnie liczyć, a więc wypracowanie do najmniejszych szczegółów koncepcji naszej turystyki należy zaliczyć do zadań pierwszoplanowych i nadzwyczaj pilnych, zarówno na szczeblu centralnym — oraz logicznie — na szczeblach niższych, regionalnym — międzywojewódzkim, regionalnym — wojewódzkim, powiatowym, miejskim i wiejskim.

Podstawą tej koncepcji musi się stać założenie, że perspektywę dla turystyki stanowi zarówno okres zimowy jak i letni. Dotychczas bowiem, zima była wyraźnie bojkotowana przez masową turystykę, co sprawiało, że okres lata zamieniał się niemal automatycznie w okres kanikuły. W lecie pustoszały i pustoszeją miasta, przez co należy rozumieć, że pustoszeją zakłady pracy, urzędy, co z natury rzeczy grozi zwalnianiem tempa pracy, obniżaniem sprawności organizacyjnej społeczeństwa. Turystyka, odpoczynek, nie może być przyczyną różnych perturbacji w sprawności działania zakładów i urzędów, usług i handlu. Ale turystyka zimowa jest przedsięwzięciem znacznie droższym, dla inwestorów i dla ludzi. Mimo wszystko inwestowanie w rejonach górskich i podgórskich jest bardziej opłacalne. W przeciwieństwie do morza i strefy jezior mogą one przyjmować praktycznie przez cały rok, ale znowu wypoczynek nad morzem, na jeziorach jest zbyt atrakcyjny, chociaż tu sezon martwy trwa około ośmiu miesięcy. Myśląc o koncepcji wypoczynku, na pewno nie można pominąć faktu, że jeziora są doskonałym terenem rozwoju sportu bojerowego, a nawet narciarskiego. Podobne walory prezentuje pojezierze, z jeziorami i z terenami zjazdowymi. Być może, licząc z ołówkiem w ręku, opłaciłoby się tworzenie w tych rejonach zaplecza dla sportów zimowych, z torami saneczkowymi, trasami narciarskimi, lodowiskami, wyciągami.

Drugim problemem jest standard. Tu pojawia się pytanie niezwykle istotne, które należy zaliczyć do najtrudniejszych. Ludzie domagają się luksusu na miarę polską, ale taniego. To zrozumiałe. Sądzić należy, że zróżnicowanie poziomu usług przy zachowaniu tzw. cywilizacyjnego minimum jest jedynym wyjściem. Ale nie można pomijać dwóch elementów. Ludzie gotowi są więcej zapłacić, byle by mieli do dyspozycji wysoki poziom mieszkań, wyżywienia, rozrywek. Urlop kosztuje i na całym świecie na urlop się oszczędza. Tak zdają się myśleć i tak zdają się robić Polacy. Człowiek współczesny przekonał się, że na turystyce nie może oszczędzać i że po prostu nie warto. Dlatego należy się opowiedzieć za wysokim standardem. Cały proces turystycznego zagospodarowania kraju i urbanizacji turystycznej musi uwzględniać czynnik czasu, a więc nie

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Epidemia o rozmiarach światowych

Większość znanych medycynie szczepów gonokokowych uodporniona już jest na działanie streptomycyny, że tetracyclina nie rokuje żadnych nadziei, że penicyliny — opóźniające muszą być zakazane, że także inne wypróbowane antybiotyki nie rokują obiecujących rezultatów leczenia. Farmakolodzy nie są w stanie powstrzymać katastrofy. Nie ma w tym słowa przesady, jeśli zdać sobie sprawę z faktu, że nie tylko rzeżączka „ucieka spod kontroli medycznej", stając się w wielu krajach chorobą o zasięgu epidemicznym. Obserwuje się obecnie całkowity impas w skuteczności działania systemów antyepidemicznych.

W 1971 roku 2 mln osób stało się ofiarami tej epidemii w Stanach Zjednoczonych. Jest to o wiele więcej, niż liczba zachorowań na wszystkie inne choroby zakaźne. Oznacza to, że jeden Amerykanin na 5 w wieku poniżej dwudziestu lat jest zakażony wenerycznie. Jeśli dodać do tego, że 5 tysięcy Amerykanów w wieku 10—14 lat i 2 tysiące w wieku poniżej 9 lat również zakażonych było w 1971 roku chorobą weneryczną, to nietrudno zdać sobie sprawę z rozmiarów epidemii w USA.

Światowa Organizacja Zdrowia oblicza, że w 76 krajach na 110 analizowanych systematycznie wzrasta liczba zachorowań na syfilis i rzeżączkę. Ustalenia te opierają się wyłącznie na danych oficjalnych. A wiadomo, co wynika z doświadczeń praktyki medycznej, że tylko jeden przypadek na trzy pozwala ustalić ewentualną liczbę zarażonych.

Do krajów, w których notuje się szczególnie wielki wzrost zachorowań zalicza się obok USA m.in. Szwecję, Danię, Norwegię, Wielką Brytanię, Francję.

Przygodni kochankowie

Zastraszający rozwój chorób wenerycznych wynika z modyfikacji wzorów zachowań, zmiany obowiązujących norm i zasad środowiskowych, upowszechnienia tzw. wolności seksualnej, szczególnie wśród młodzieży, która ponadto dojrzewa seksualnie znacznie wcześniej, niż dawniej.

Okazuje się np., że obecnie nie prostytutki są głównym źródłem zakażeń chorobami wenerycznymi. Dzisiaj głównymi roznosicielami tych chorób są „przygodni kochankowie", a ponadto rozwiązłość obyczajowa, ignorancja młodzieży w kwestiach seksu.

Rozwój sytuacji w zakresie chorób wenerycznych wskazuje, że dotychczasowe metody terapii nie są już tak skuteczne, jak dawniej. Nie pozwalają one przeciwdziałać temu, co określa się obecnie pojęciem „epidemia światowa chorób wenerycznych". Nie są w stanie powstrzymać tempa rozprzestrzeniania się tych schorzeń, a odporność szczepów gonokokowych na antybiotyki stwarza niebezpieczeństwo przymusowego „rozbrojenia terapeutycznego" medycyny. Jakie jest wyjście? Skuteczna szczepionka.

Zanim jednak szczepionka antyweneryczna powstanie, trzeba podejmować wszystkie inne środki umożliwiające walkę z chorobami wenerycznymi. Eksperci ze Światowej Organizacji Zdrowia zalecają m.in. upowszechnienie wiedzy seksualnej, a w szczególności wiedzy o chorobach wenerycznych wśród młodzieży. Konieczne jest podnoszenie higieny osobistej wśród ludzi i edukacji sanitarnej wśród młodzieży. (PAP)

Dziewięcioraczki po lekach hormonalnych

Od paru lat w światowej prasie zaczęły pojawiać się — nieliczne zresztą — doniesienia o przypadkach wielokrotnej ciąży u kobiet, które zażywały preparaty hormonalne. Ciąże takie (5—7-krotne) zwykle kończyły się poronieniem.

W stolicy stanu Pensylwania w USA, Filadelfii pewna 30-letnia kobieta poddała się zabiegowi przerwania ciąży, gdy lekarze stwierdzili pewne, nie spotykane nieprawidłowości. Okazało się, że ciąża była 9-krotna! Każdy z 9 płodów miał ok. 5 cm długości.

http://sbc.wbp.kielce.pl

rytmy

Sekretarzem Europejskiej Federacji Jazzowej na Zjeździe w Nicei wybrano Polaka – Jana BRYCZKA, który jest, jak wiadomo prezesem Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego. Jest to stanowisko typowo robocze, bo prezes Federacji Europejskiej to z kolei funkcja honorowa. Sekretarz urzędować będzie w Wiedniu.

☆

Niecodzienny Festiwal Rodzinny odbył się w sierpniu w klubie „Village Gate" – w Nowym Jor . Występowali tam liczni i utalentowani wykonawcy z rodziny Brubecków. Koncerty dali więc: „The Dave Brubeck Quartett", „The Darius Brubeck Ensamble", i Chris Brubeck z zespołem „New Heavenly Blue". Już wkrótce nagrania z tego festiwalu ukażą się na rynku na specjalnym longplayu wytwórni „Atlantic".

☆

Magda Umer – studentka piątego roku polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim określona jest jako piosenkarka specjalizująca się w „poezji śpiewanej". Nawiązuje tu ona do formy, której „królową" w Polsce jest dotąd z pewnością Ewa Demarczyk. Magda zaczęła od pracy w studenckim kabarecie „ABAKUS", działającym przy Politechnice Warszawskiej. Potem zaangażowano ją do warszawskiej „Stodoły". Na Zimowej Giełdzie Piosenki Studenckiej w Opolu w roku 1969 otrzymała swoją pierwszą nagrodę. Następnie była nagroda za debiut na festiwalu opolskim 69 oraz I nagroda w FAMIE w Świnoujściu. Zwyciężyła także w plebiscycie 17 rozgłośni – wykonując piosenkę „Koncert na dwa świerszcze i wiatr w kominie" – Knittla i Niżyńskiego. Piosenka ta – odrzucona przez komisję artystyczną festiwalu „Opole 70" – zdobyła potem jedną z głównych nagród na festiwalu „Opole 71". (!!!)

★

Szóstą z kolei „złotą płytę" otrzymała na rynku amerykańskim grupa „Grand Funk Railroad". Ostatnio wręczono zespołowi to wysokie trofeum, świadczące o wielkiej popularności – za płytę „Mark Don Mel".

PEER

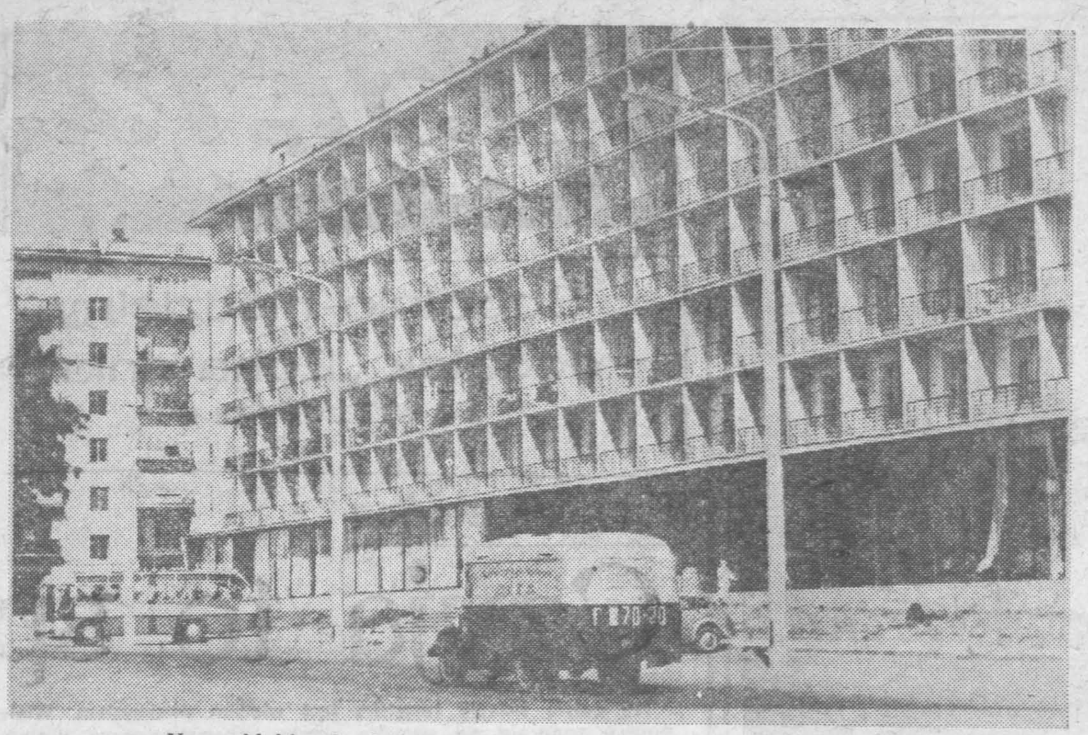

Nowe bloki mieszkalne w Sarańsku — stolicy republiki.

Warto wiedzieć, zapamiętać

Nad brzegiem Sury

Mordwińska ASRR — jedna z 16 autonomicznych republik radzieckich — położona jest w międzyrzeczu Oki i Wołgi, nad brzegami Sury i Mokszy. W latach władzy radzieckiej zaszły tu ogromne zmiany — powstał przemysł, gruntownym przeobrażeniom uległo rolnictwo, rozkwitła kultura narodowa.

W okresie przed Rewolucją Październikową naród mordwiński dzielił los innych małych narodów carskiej Rosji. Na terenie dzisiejszej republiki istniało zaledwie 50 przedsiębiorstw, głównie gorzelni, zatrudniających niewiele ponad 2 tys. robotników. Produkcja przemysłowa w przeliczeniu na głowę ludności była 12-krotnie niższa w stosunku do przeciętnej w Rosji.

Obecnie w republice pracuje ponad 200 dużych i nowoczesnych przedsiębiorstw przemysłu elektrotechnicznego, chemicznego, maszynowego, lekkiego i spożywczego. W porównaniu z okresem przedrewolucyjnym rozmiary produkcji przemysłowej zwiększyły się 150 razy. Przemysł elektrotechniczny republiki produkuje żarówki, półprzewodniki i wiele innych wyrobów nie tylko dla potrzeb krajowych, ale również na eksport do kilkudziesięciu krajów świata. Wiele spośród tych wyrobów uzyskało złote i srebrne medale na międzynarodowych wystawach i targach. Niemała w tym zasługa mordwińskich naukowców, prowadzących owocne badania we Wszechzwiązkowym Instytucie Źródeł Światła w stolicy republiki Sarańsku oraz na utworzonym, przy miejscowym uniwersytecie, Wydziale Techniki Świetlnej i Źródeł Światła.

Olbrzymi postęp ma także do odnotowania Mordwińska ASRR w rozwoju rolnictwa, kultury, usług dla ludności i w ogóle w dziedzinie socjalnej. W rolnictwie ręczną i bardzo prymitywną dawniej pracę zastąpiła nowoczesna technika. Na kołchozowych i sowchozowych polach republiki pracuje obecnie ponad 19 tys. traktorów, 3,5 tys. kombajnów i wiele innych maszyn rolniczych.

W obecnej dziewiątej pięciolatce zaplanowano dalsze przyspieszenie rozwoju rolnictwa, przeznaczając na ten cel nakłady inwestycyjne o 1,6 raza większe niż w poprzednim 5-leciu. Powstanie m.in. 7 wyspecjalizowanych gospodarstw hodowli trzody chlewnej, 16 nowoczesnych gospodarstw hodowli bydła i 17 ferm drobiarskich.

Przed Rewolucją Październikową na terytorium dzisiejszej Mordwińskiej ASRR nie było ani wyższych uczelni, ani teatrów, ani placówek kulturalno-oświatowych. Co więcej — ponad 96 proc. ludności stanowili analfabeci. Dziś analfabetyzm jest pojęciem dawno zapomnianym, a wykształcenie co najmniej średnie stało się niemal powszechne.

Na miejscowym uniwersytecie kształci się ponad 16 tys. studentów. Działa ponadto Wyższa Szkoła Pedagogiczna, kilka instytutów naukowo badawczych, nie mówiąc o sieci szkół ogólnokształcących, szkołach muzycznych i artystycznych. W latach 1966—70 Uniwersytet i Wyższą Szkołę Pedagogiczną opuściło ponad 7,5 tys. absolwentów. Tu, gdzie przed Rewolucją niezmiernie rzadko można było spotkać ludzi wykształconych, pracuje liczna kadra narodowej inteligencji. W różnych działach i gałęziach gospodarki republiki pracuje 56 tys. specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem. Około 1,5 tys. naukowców wykłada w wyższych uczelniach oraz pracuje twórczo w instytutach naukowo-badawczych.

Wielu mordwińskich artystów-pisarzy, poetów, malarzy, rzeźbiarzy zyskało sobie uznanie w ZSRR i poza jego granicami.

I tu nie brak zmotoryzowanych turystów.

Zabawy ojców misjonarzy

Dwaj ojcowie z misji amerykańskiej w Syjamie postanowili się zabawić. Jeden wdrapał się na głowę pomnika Buddy, a drugi z dołu sfotografował go. Następnie błonę oddali do fotografa. Ten zamówienie wykonał, ale odbitki posłał do jednej z gazet. Po opublikowaniu fotografii wybuchł skandal tak wielki, że policja musiała aresztować obu misjonarzy.

anegdoty od was

NIESPRAWIEDLIWOŚĆ

— Za co dziadziuś otrzymał ten order?

— Za to, że się dobrze biłem, mój wnuku.

— Gdzie tu sprawiedliwość! Jak ja się dobrze biję, to dostaję lanie.

H. Wojciechowska
Jedlnia - Letnisko

PRZY ROZSTANIU

— A będziesz mi Marysiu wierna do mojego powrotu?

— Oczywiście. Ale radzę Ci się, mimo wszystko, pospieszyć.

M. Grabowski
Radom

TYM LEPIEJ

— Proszę pana, niech mnie pan podwiezie do szkoły.

— Ależ chłopcze, ja jadę w przeciwnym kierunku.

— Tym lepiej.

A. Jankowska
Skarżysko

PODRYWANIE

—amusiu, chłopcy zaczynaj...ie podrywać.

— jaki sposób?

—ucają we mnie kamienia...

B. Bancer
Radom

WIRUSY

R...awiają wirusy między sob...

—ie masz pojęcia, kolego, jak ...kną kobietę udało mi się ...oraj położyć do łóżka.

Z. P.
Skarżysko

N...dę za najlepszą anegdot...yznajemy w tym tygodniu ...i H. Wojciechowskiej z Jedl...etniska.

56 uniwersytetów

W chwili obecnej w Związku Ra...ckim istnieje 56 uniwersytetów. Z początkiem tego roku akademickiego rozpocznie działalność 5 nowych: w Karagandzie (Kazachska SRR) i w stolicach czterech republik autonomicznych — w Iżewsku (Udmurskiej ASRR), w Groźnym (Czeczeno — ...uszska), w Joszkar — Ole (M...ska) i w Syktywkarze (Re...Komi.)

tb.

Ochraniamy rz...kie okazy fauny i flory

Czy świat zwierzęcy i roślinny n...go kraju i Kielecczyzny staje się uboższy? Odpowiedź na to ...anie potwierdza, że tak jest istotnie. Z każdym rokiem zwięk... się u nas liczba roślin i zwierząt znajdujących się pod całko... ochroną. Ochroną objęto już 85 gatunków ptaków, 17 gatun... ssaków oraz 54 gatunki drzew, krzewów i roślin. Wiele z tyc...kazów, zarówno zwierząt, jak i roślin, do niedawna podlegało ...esowej jedynie ochronie. Tak było np. z wydrą, która obecnie ...jduje się na wyginięciu, wiewiórką, kuną domową i innymi z...zętami.

Od lat nie wolno polować na bobry, ...iki, jeże, gronostaje, nie mówiąc naturalnie o żubrach, łosiach ...niedźwiedziach. Okresową ochroną objęte są rysie, jelenie, zając...orsuki, kuny leśne. Spod ochrony wyjęte są jedynie wilki, króli... piżmaki, na które można polować przez cały rok.

Ochronie podlega kilkadziesiąt gat...ów ptaków drapieżnych, w tym wszystkie orły — należące już ...ś do rzadkości. Te „królewskie" ptaki spotkać można jedyni... wysokich partiach gór oraz na Warmii i Mazurach. Wzbron... są także polowania na sokoły, sowy i sępy — prawdziwe uni... naszych lasów. Najwięcej ptaków chronionych znajduje się ...rzędzie wróblowatych. Są to słowiki, drozdy, sikory, kosy, wilgi i ...ie.

Jeśli chodzi o świat roślinny, to o...onie podlegają m.in. cisy, limba, brzoza ojcowska, jarząb oraz ...ne krzewy, paprocie, sasanki, szarotki, goryczki, zawilce, lilie ...ogłowe i konwalie.

(kka)

Zjawisko, które intryg...je meteorologów

Natura ma swoje kaprysy, których nie potrafią wytłumaczyć uczeni. Jako przykład może służyć Ziemia Baffina, duża wyspa położona pomiędzy Grenlandią i Kanadą. Od dziesięciu lat, tj. od czasu, kiedy klimat Ziemi Baffina staje się coraz łagodniejszy, śniegi i lody zwiększają tam jednocześnie swój stan posiadania. Czemu należy przypisać taką sytuację? Dwaj specjaliści amerykańscy dr R. S. Bradley i dr G. M. Miller z uniwersytetu w Colorado badają to dziwne zjawisko.

Wyspa Baffina posiada liczne stacje meteorologiczne i obliczenia ośmiu spośród nich wykazały, iż od r. 1960 wielkość opadów (deszcz, śnieg, grad) zwiększa się stale. Pokrywa śnieżna z każdą zimą rozszerza się, jeziora, które dawniej w lecie były wolne od lodu, są obecnie zamarznięte przez cały rok. Wszystko to dzieje się w czasie, kiedy przeciętna temperatura roczna wyspy podnosi się. Ocieplenie występuje przede wszystkim w zimie — przeciętna temperatura miesięcy zimowych jest o dwa stopnie wyższa niż przed dziesięciu laty. Czerwiec, lipiec i sierpień ... niższa ... W lecie opady ...eżne nie ustają, są tylko mniej obfite w porównaniu ...zimą.

S...wę komplikuje fakt, że w pozostałej części Arktyki klim... staje się coraz surowszy już od r. 1940. Meteorologowie przypisują to zmianie kierunku wiatrów. Dlaczego jed... ochłodzenie nie obejmuje Ziemi Baffina? Odpowie...brzmi: wody północnego Pacyfiku stały się cieplejsze, ...epły prąd ogrzewa brzegi wyspy. W jaki sposób wię...należy tłumaczyć zwiększenie się ilości śniegów i lodów ...Nie wiadomo.

Z...ykły śmiertelnik tłumaczy często zmiany klimatyczne pró...mi eksplozjami bomb atomowych, zanieczyszczaniem natu...nego środowiska ludzkiego, wywoływaniem sztucznego ...deszczu itp. Nie jest to jednak tak proste. Uczeni twie...ą, iż na Ziemi istnieją cykle pogodowe i zachodzą war...ki nieprzewidziane, które wywołują zakłócenia. Nauka ...ara się wykryć związki pomiędzy wielkimi zjawiskami ...atmosferycznymi i warunkami lokalnymi. Być może zostanie ...eż wyjaśniona ostatecznie rola człowieka i jego ... kształtowania klimatu.

Moda

Propozycje na sezon jesienno-zimowy

Mały dwurzędowy płaszczyk o linii przylegającej do ciała w kolorze ciemnobrązowym, mankiety, klapy, rondo kapelusza — białe. Uwaga: bardzo modne dwukolorowe kapelusze.

CAF — Sokołowski

W aktualnej kolekcji dominuje styl klasyczny z silnym akcentem sportowym, często nawet na okazje popołudniowe zarówno w ubraniach damskich, jak i męskich. Moda Polska wyraźnie preferuje elegancję kobiety dojrzałej. Obowiązują trzy podstawowe linie: redingotu, trapezu, tuby. Modne są rękawy raglan i kimono. Skończyły się kłopoty z długością — oscyluje ona w okolicy kolan na przedpołudnie i popołudnie, na wieczór do ziemi i tuż nad kostkę w kompletach wieczorowych w stylu sportowym. W odzieży całodziennej dużo brązu, szarości, czerni w zestawieniu z drugim żywym kolorem np. turkusem, czerwienią. Poza tym beż i różne odcienie zieleni. Na wieczór ubierać się będziemy przeważnie w czerń. Tkaniny mięsiste przeważnie dwustronne, aksamity i welury w strojach całodziennych, a nie jak dotychczas tylko w wieczorowych. W dalszym ciągu bardzo modna dzianina. Buty proste, bez ozdób, na pogrubionych podeszwach, obcasy wysokie, nieco węższe niż dotychczas.

(bb)

Kostiumy z mięsistej tkaniny, skośna krata, dwie formy żakietu, pierwsza — długi, zakrywający biodra, ramiona wyprostowane, talia lekko zaznaczona wąskim paskiem, druga — krótki, sięgający do nasady bioder, rękaw w miejscu naturalnym.

CAF — Sokołowski

◎ Historyk Diodor z Sycylii twierdził, że w starożytnym Egipcie mężczyzna przysięgał posłuszeństwo żonie, która nie była nawet obowiązana do przebywania z małżonkiem pod jednym dachem. Kobieta egipska nosiła ostentacyjnie pierścienie, których ilość świadczyła o ilości miłosnych podbojów.

Przeważnie jednak bywało odwrotnie – mężczyzna był głową, on się tylko liczył.

◎ W Australii kobieta, niezadowolona z męża, ucieka od niego i zostaje żoną tego, kto ją pierwszy dogoni. Kroniki milczą o tym, co się dzieje, gdy dogoni ją opuszczony małżonek...

◎ Już Juliusz Cezar zakazał w Rzymie jazdy nocą ciężkim wozem towarowym, aby nie mącić snu mieszkańcom miasta. Od tego czasu hałas rozrósł się do rozmiarów klęski, a my na ogół jesteśmy wobec niego zupełnie bezradni.

◎ Pewien lekarz amerykański na Florydzie pojechał po córkę, która uczestniczyła w nocnej zabawie. Siadając z nią do auta skonstatował z przerażeniem, że córka nie słyszy co się do niej mówi. Zaintrygowany przeprowadził w najbliższych dniach test akustyczny wśród 14-latków – na godzinę przed zabawą i godzinę po. Okazało się, że natężenie hałasu w sali balowej wynosiło 106 – 108 decybeli, blisko podestu dla orkiestry – 120. Oczywiście głuchota u młodzieży była przejściowa, ale nie zmniejsza to niebezpieczeństwa.

?

◎ Jak stwierdzają ukraińscy geologowie, złoto przez nich znalezione w okolicach Dniepropietrowska liczy 2 miliardy 700 milionów lat. Jak dotychczas, złoto tak sędziwego wieku znaleziono tylko w Australii i Kanadzie. Dalszą niespodzianką było znalezienie złotego kruszcu na lewym brzegu Dniepru i na Zaporożu.

◎ Powstała nowa specjalizacja lekarzy weterynarii: zoopsychiatria. Okazuje się, że teoria Freuda znajduje także zastosowanie u zwierząt, zwłaszcza psów, które przebywając z ludźmi przejmują od swych panów fobie, nerwice i kompleksy.

◎ Wielbiony przez sentymentalnych poetów – a także przez „konsumentów" – pocałunek stał się ostatnio podejrzanym gatunkiem kontaktów międzyludzkich.

Od końca ub. wieku podręczniki medyczne określały precyzyjnie symptomy choroby, ale nie mogły dokładnie podać sposobu jej przenoszenia. Dopiero w 1920 roku udało się po raz pierwszy odkryć tajemnicze zmiany we krwi chorych: ich organizm produkuje niezwykłe ilości nienormalnie dużych białych ciałek krwi. Wreszcie natrafiono na pierwszy trop przenoszenia się choroby. Stało się to dzięki obserwacjom lekarza amerykańskiego akademii wojskowej w West-Point, który zauważył że regularnie w kilka tygodni po przyjeździe z urlopów wzrasta wśród kadetów liczba chorych na chorobę Pfeiffera (tak nazywana jest „choroba pocałunkowa"). „Epidemia" idzie obecnie przez cały cywilizowany świat.

Przeszczepy — nadzieją dla niesłyszących

Amerykański laryngolog, dr Eugene L. Derlacki przewiduje, że przeszczepy tkanek usznych przywrócą słuch setkom tysięcy głuchych w USA. Lekarze przeszczepiali z powodzeniem błony bębenkowe i kości ucha środkowego. Otochirurdzy — jak zwą się ci specjaliści — potrafią korygować wady wrodzone zarówno uszu zewnętrznych, jak i ucha środkowego. N...e można jednak za pe... przeszczepienia leczyć g...chot... na tle zwyrodnienia ne...wów s...uchowych.

Do organów słuchu lekarze wszczepiali „części zamienne" ze stali, tworzyw sztucznych i metali szlachetnych. Najkorzystniejszym materiałem są jednak — zdaniem dr Derlackiego, który wykłada otolaryngologię na Northwestern University — naturalne tkanki ludzkie. Przechowywane w odpowiednich warunkach mogą zachować przydatność przez szereg miesięcy, w odróżnieniu od np. rogówek oczu, które można przeszczepiać jedynie w ciągu paru godzin po pobraniu.

Georges Simenon
Zwierzenia Maigreta
Przekład Wandy Wąsowskiej

160

— Nie można powiedzieć, aby była podejrzliwa szczególnie w stosunku do niego. Nie ufała nikomu.

— Czy taką postawą nie przysparzała sobie wrogów?

— Każdy człowiek ma wrogów.

— A czy miała ich tu w firmie? Czy zdarzyło się, aby wystąpiła przeciwko tej lub innej osobie z jakimiś zarzutami?

Pan Jules nie był bynajmniej zakłopotany tym pytaniem, ale mimo to chwilę ociągał się z odpowiedzią.

— Czy pan orientuje się, panie komisarzu, jak wygląda mechanizm i personel wielkiego przedsiębiorstwa? Tam, gdzie jest dużo osób zainteresowanych, gdzie istnieje mniej lub więcej jawne współzawodnictwo, zawsze powstają antagonizmy, a nawet intrygi. U nas trwała walka podjazdowa dwóch obozów...

Maigret doskonale o tym wiedział, gdyż można to było zaobserwować nawet na Quai des Orfèvres.

— A więc były tu dwa wrogie sobie obozy?

— Są jeszcze i teraz.

— Czy mogę zapytać, do którego pan należy?

161

Pan Jules zmarszczył czoło i wyraźnie zasępiony odwrócił głowę.

— Byłem zawsze oddany pani Josset — rzekł wolno, jak człowiek ważący każde słowo.

— A jej mężowi?

Jules, zanim odpowiedział, podniósł się z krzesła i podszedł do drzwi, aby sprawdzić, czy nikt nie podsłuchuje.

Rozdział 8
PRZYJĘCIE U PAŃSTWA MAIGRET

Pani Maigret krzątała się cały dzień w kuchni, gdzie unosiły się apetyczne zapachy przyrządzanych potraw. Tym razem państwo Maigret podejmowali obiadem doktora Pardon i jego małżonkę.

W czasie obiadu pani Pardon wyczekiwała nieco niespokojnie, czy nie odezwie się telefon. Spodziewano się bowiem, że jej córka, Alicja, będzie musiała jeszcze tego dnia udać się do kliniki położniczej.

Gdy sprzątnięto ze stołu i towarzystwo przeniosło się do salonu na kawę, Maigret przysunął doktorowi cygara, sam zaś zapalił fajkę. Panie usiadły na kanapie, aby porozmawiać o zbliżającym się rozwiązaniu Alicji i o różnych gospodarskich sprawach.

Maigret był tego dnia w doskonałym nastroju.

162

— Dużo macie roboty? — zapytał Pardon.

— Dużo, nawet trochę zabawnej, bo obracam się teraz w środowisku cyrkowców — rzekł z uśmiechem Maigret.

Od pewnego czasu dokonano serii włamań w takich warunkach, że ich sprawcą mógł być tylko zawodowy akrobata, prawdopodobnie jakiś człowiek-wąż. Komisarz i jego współpracownicy od rana do wieczora stykali się z ludźmi z cyrków i music-hollów, a przez pokoje P.K. na Quai des Orfèvres przewijały się najdziwaczniejsze osobistości.

Policja kryminalna miała do czynienia z kimś zupełnie nowym, kto działał według nieznanych metod, co się nieczęsto zdarzało. Trzeba było nauczyć się wielu rzeczy i przestawić się na inny rodzaj dochodzenia. Dlatego też na Quai des Orfèvres panowało ogólne podniecenie zaprawione dużą dozą humoru.

— W zeszłym miesiącu nie zdążył pan opowiedzieć mi końca o sprawie Josseta — przypomniał doktor Pardon, zasiadając wygodnie w fotelu.

Na wspomnienie zbrodni dokonanej na ulicy Lopert, z twarzy Maigreta znikł wyraz wesołości.

— Nie wiem dokładnie, na czym wówczas skończyłem...

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

http://sbc.wbp.kielce.pl

krzyżówka

(z hasłem — nr 104)

Redaguje Skarżyski Klub Szaradzistów ZDK

Po prawidłowym rozwiązaniu krzyżówki litery z kratek ponumerowanych dodatkowo w prawym dolnym rogu czytane kolejno od 1 do 23 dadzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie zadania. Wyrazy poziome wpisujemy zaczynając w pierwszej kratce za cyfrą w kółku i dalej w prawo, a pionowe w pierwszej kratce pod cyfrą i dalej w dół.

POZIOMO: 9. okazałość, przepych, 10. szczoteczka do rozsmarowywania pasty na obuwiu, 11. członek koczowniczego ludu turko-tatarskiego, 12. skazo, 14. filozof z Miletu, 15. ptak o ciemnym upierzeniu, 16. rodzaj pająka, 17. miasto w pn.-zach. Izraelu, 18. wyspa koralowa, 19. mowa, śpiew, 21. lewy dopływ Dunaju, 24. obowiązkowy próbny okres pracy, praktyka, 25. mniemana bogini czarownic wg wierzeń pogańskich Słowian, 27. ojciec chrzestny, 28. daleki przodek rodziny, 29. ruch powietrza, 30. historyk niemiecki (1795–1886), 31. rzecz nietykalna, 32. właściwie Jadwiga Schayer, 33. gruzy, 34. była kolonia portugalska w Indiach.

PIONOWO: 1. klapka u kieszeni, 2. kształt jajowaty, 3. przylądek w Grecji, 4. znaczenie, powaga, godność, 5. gryzoń o długim ogonie, 6. autor trylogii pt. „Przed potopem", 7. uniesienie, entuzjazm, 8. owoc południowy, 12. mały niedźwiedź północno-amerykański, 13. imię rewol. poety armeńskiego (1866–1937), 15. błazen cyrkowy, 17. wielka wenecka galera wojenna 18. futerał, puzderko, 19. miara objętości, 20. plac w mieście obsiany trawą, obsadzony kwiatami, czasem zadrzewiony, 21. ród włoskich lutników, 22. prowincja dawnych Indochin, 23. polityk pruski, szef rządu 1807–1808 (1757–1831), 25. dwukołowy wóz rozpowszechniony w Azji Środk. i Mniejszej, 26. port nad Zatoką Gwinejską, 28. plqs.

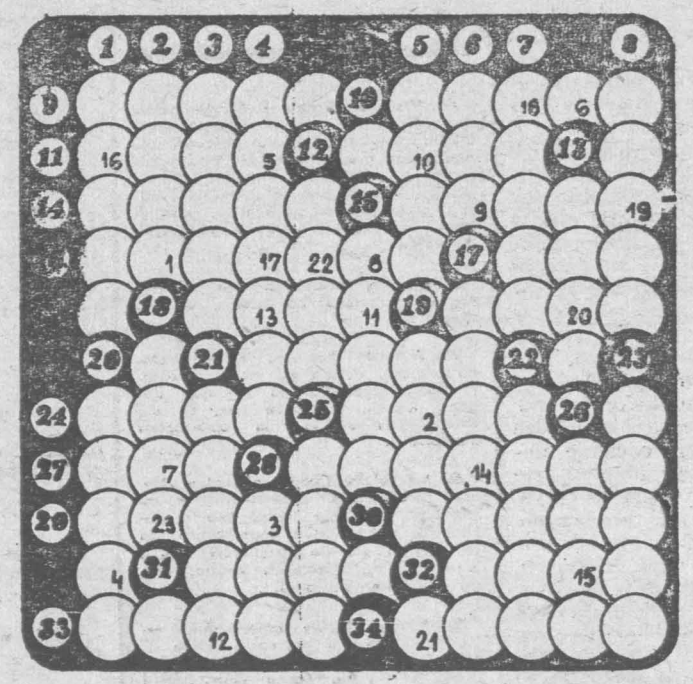

Treść hasła nadsyłać należy pod adresem redakcji „ECHA DNIA" Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2 wyłącznie na kartach pocztowych. Termin nadsyłania w ciągu siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Za prawidłowe rozwiązanie redakcja przeznacza do rozlosowania jeden bon książkowy za 100 zł i jeden bon książkowy za 50 zł. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 104

Rozwiązanie krzyżówki nr 86

POZIOMO: rekurs, marmur, loża, Izolda, Kozłow, lew, klangor, kanion, odma, Rea, ary, szew, nagana, kasak, bis, cedzak, szaniec, ryza, Aurora, lokata.

PIONOWO: reinkarnacja, kwota, slalom, mak, Mołnia, rewindykacja, ogarek, era, nora, Gdynia, Newa, Agadir, Spisz, Sziwa, szal, kra.

Rozw. gł.: „Milczenie bywa wymowniejsze od mowy".

Nagrody:

W wyniku przeprowadzonego losowania bony książkowe otrzymują:

Zbigniew Ziaja z Kielc (wartości 100 zł) i **Jerzy Kustra** ze Skarżyska-Kam. (wartości 50 zł).

Za prawidłowe rozwiązania krzyżówek codziennych bony książkowe po 50 zł otrzymują: nr 81 — **Marek Geller** ze Skarżyska i **Mirosława Marczak** z Końskich, nr 82 — **Barbara Borys** z Busko-Zdroju i **Adam Wachnicki** z Radomia, nr 83 — **Roman Skowron** z Nowego k. Świecia i **Andrzej Król** z Kielc, nr 84 — **Stanisława Kaczorowska** z Radomia i **Tadeusz Dąbrowski** z Kielc, nr 85 — **Elżbieta Boruń** ze Skarżyska i **Ryszard Gierada** ze Starachowic.

Czyja to sprawa?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

może podlegać presji aktualnego ciśnienia, chociaż to ciśnienie będzie wzrastać z uwagi na niemal jednoczesny rozwój masowej motoryzacji, skracanie tygodnia pracy, obniżanie wieku emerytalnego itp.

Kapitalnego znaczenia nabiera problem koordynacji wszystkich zamierzeń. Dotychczasowe poczynania nie są zadowalające Dużo obserwuje się tzw. radosnej twórczości. Każdy sobie coś robi. Wytwarza się chaos urbanistyczny i bardzo rażący chaos w standardzie. Zależy to od środków. Dlatego należałoby się zastanowić nad koncepcją jednolitego funduszu turystycznego, urbanistycznego i rozdziałem tego funduszu pod nadzorem, zgodnie z koncepcją turystycznego zagospodarowania kraju. Na pewno należy wydzielić w tej koncepcji cztery główne zagadnienia: 1) zagospodarowanie morza, 2) zagospodarowanie jezior z rejonami pojezierza, 3) zagospodarowanie gór i podgórza, 4) zagospodarowanie terenów niedzielnego wypoczynku.

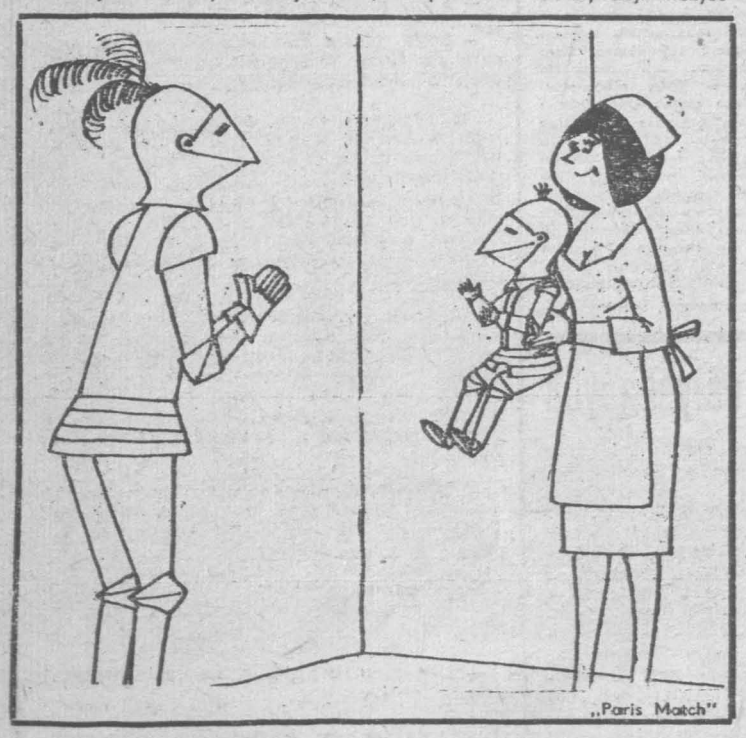

„Paris Match"

Oczywiście, są to tylko uwagi, które się narzucają w obliczu stanu i perspektywy. Uwagi na tle pytania „czyja to sprawa?". Bo jest to sprawa społeczna wielkiej wagi, o wielorakich dla kraju konsekwencjach. Turystyka kształtuje oblicze cywilizacyjne kraju na równi z przemysłem.

(Interpress)

JERZY KOCHAŃSKI

Pod szczęśliwą gwiazdą

Od 3 do 9 września

Za ten minihoroskop nie bierzemy żadnej odpowiedzialności. To dzieło astrologów. Możemy jedynie powiedzieć — chcecie to przeczytajcie.

KOZIOROŻEC (ur. 22.XII.–20.I.)

Reaguj rzeczowo, ale stanowczo, jeśli inni z powodu Twojego sarzeciwu powstawać będą sobie na zbyt wiele. W ten sposób uzyskasz przewagę nad nimi. W życiu prywatnym postawiony zostaniesz prawdopodobnie przed faktem dokonanym, od czego nie będzie odwołania. Nie będzie to jednak powodem do wyrywania sobie włosów z głowy. Wiadomości, na które nie byłeś przygotowany wprowadzą Cię w mały rozmardiasz. Jeśli zmuszony zostaniesz do podjęcia decyzji, nie czyń tego w żadnym wypadku przed środą. Prawdopodobnie w grę wchodzić będą sprawy finansowe.

WODNIK (ur. 21.I.–18.II.)

Jesteś zbyt niecierpliwy. Może to zaszkodzić szansom zawodowym, a także spowodować w życiu prywatnym osłabienia wzajemnych związków. Pomyśl nad tym. Dobra rzecz wymaga odpowiedniej chwili. W sobotę ukryj skrzętnie portfel z pieniędzmi. Wyglądasz na zadowolonego i szczęśliwego, ale zarazem masz ochotę zrobić coś „szaleńczego". Raczej nie czyń tego! Nie dopuść do dyskusji, jeśli pewna sprawa idzie opornie. Kilkoma przyjacielskimi słowami, na przykład w środę, osiągniesz znacznie więcej.

RYBA (ur. 19.II.–20.III.)

W kręgu rodzinnym nieco więcej napięcia, aniżeli jest w stanie wytrzymać Ryba. W pracy zawodowej szalony pomysł, którego ewentualną próbę realizacji powinieneś podjąć dopiero nieco później. Przyjaciele i znajomi zniszczą Twoją cierpliwość. Byłoby dobrze zaoszczędzić teraz trochę pieniędzy, bo wkrótce staniesz przed trudnym problemem. Oczekuje się od Ciebie więcej tolerancji. Ułatwi to chwilowo nie tylko życie prywatne lecz także wzajemne współżycie w pracy zawodowej.

BARAN (ur. 21.III.–20.IV.)

W pracy zawodowej oczekuje się od Ciebie wiążącego oświadczenia. Pewne sprawy, które jeszcze przed tygodniami uważałeś za niemożliwe, obecnie pójdą jak z płatka. Uważany jesteś za beztroskiego i niestałego. Musisz postarać się o wymazanie takiego wrażenia, bo w przeciwnym razie nie powierzy Ci nikt interesujących i ciekawych zadań. Lubujesz się w narzucaniu innym swej woli. Bierz na serio protesty partnera. Tym razem myśli on także podobnie jak Ty. Wiadomości, które Cię zdenerwują, bo ktoś w Twoim otoczeniu intryguje.

BYK (ur. 21.IV.–20.V.)

Musisz się zaodzić na perswazję, abyś łatwiej wybrnął z depresji. Może uczyni to partner Twego serca i w końcu cieszyć się będziesz także pięknymi dniami i przeżyciami. Tydzień ten wymaga wielkiego zważania na innych ludzi i sytuacje. Pod koniec tygodnia spełni się na pewno Twoje życzenie. Popadniesz w krąg oddziaływania Amora. Dla samotnych okazja do szczerej rozmowy i przekonania się czy w rzeczywistości partner nosi się z poważnymi zamiarami. W pracy zawodowej mała zmiana kursu.

BLIŹNIĘTA (ur. 21.V.–21.VI.)

Będziesz wykręcał się chętnie od wykonania mnóstwa małych obowiązków, aby wykorzystać czas na rzeczy przyjemniejsze. Nie jest to konieczne, bo wszystkie aspekty wskazują na ułżenie Twojej sytuacji i osiągnięcie szczęścia w życiu prywatnym. Rozbieżności zdań z partnerem, które wcale niczego nie mówią, ani nie oznajmiają. W każdym razie wzbronione jest prowokowanie zazdrości. Jeśli popełniłeś błąd, w środę masz okazję naprawienia sprawy i sytuacji. Kto przeoczy tę okazję, musi być przygotowany na mniej radosne zakończenie tygodnia.

RAK (ur. 22.VI.–22.VII.)

W pracy zawodowej propozycja, na którą nie możesz się zdecydować. Nie pokazuj jednak w sposób ostentacyjny i publiczny Twej odmowy. W stosunki prywatne wnieść musisz trochę więcej blasku i radości. Zaprząta Cię coś co wydaje się być niemożliwym do przeprowadzenia. Nie zaprzątaj sobie tym głowy, nie trać na to czasu. Osiągniesz niespodziewany sukces, który sprawi, że wzrośnie Twój apetyt na dalsze sukcesy. Jeśli będziesz wytrwale dążył do celu, gładko, bez trudu pokonasz wszystkich ewentualnych konkurentów. W życiu prywatnym radosna oferta.

LEW (ur. 23.VII.–23.VIII.)

Jeśli chcesz coś osiągnąć, to nie rozgaduj i po prostu nie paplaj o tym na lewo i prawo. Nie udawaj głuchego, jeśli partner Twego serca zwróci się do Ciebie z jakimś małym, szczególnym życzeniem. Wydaje się, że w pracy zawodowej jesteś skoncentrowany, ale mimo to znajdujesz jeszcze czas, aby zrobić małe „afrontów". Na pewno byłoby lepiej, gdybyś pozostał na tak zwanej ścieżce cnoty. Zawierza Ci się i liczy na Twoją dyskrecję. Nie wykorzystuj także swej wiedzy nawet wówczas, gdyby miało Ci to nawet przynieść korzyści. Krytycznym dniem — czwartek!

PANNA (ur. 21.VIII.–23.IX.)

Sztuką przekonywania osiągniesz chwilowo sporo zarówno w pracy zawodowej jak i w życiu prywatnym. Odsuń się trochę na bok, a wówczas okaże się, jak prawie niezbędnym się stałeś. Oddzielaj ściśle sprawy służbowe od prywatnych, bo w przeciwnym razie ściągniesz na siebie gniew na dłuższy czas. Sprawy finansowe i gospodarcze będą się stabilizować. W sprawach prywatnych chciałbyś postawić kropkę nad „i", ale na szczęście nie do Ciebie należy ostatnie słowo. Koniec tygodnia będzie dla wielu pomyślny i radosny.

WAGA (ur. 24.IX.–23.X.)

Nie wmawiaj sobie tak szybko wszelkiego rodzaju schorzeń. Jest sporo okazji, abyś był zadowolony, szczęśliwy i radosny. Skoncentruj się na własnych, nowych planach i zamiarach, szczególnie w czwartek. Trzymaj się, własnych umów, również wówczas, jeśli nawet coś nieprzewidzianego stawia je w innym świetle. W sumie będzie to tylko fatamorgana. Ktoś, na kogo ledwo zwracałeś uwagę, stanie się nagle dla Ciebie interesujący. Czy to w życiu prywatnym, czy w pracy zawodowej, decydować będzie Twoja postawa. W środę okazja do szczególnego wyróżnienia się.

SKORPION (ur. 24.X.–22.XI.)

Rozmowa, która wyjawi na światło dzienne różnice poglądów. Wiadomości, które w wiadomej Ci sprawie zaniepokoją Cię nieco. Nie masz się jednak czego obawiać. Wyróżniany jesteś w pracy zawodowej, faworyzowany w życiu prywatnym. Duże znaczenie i wagę przywiązuje się do Twoich propozycji. W środę nie strać szansy, aby wykorzystać ponownie okazję, którą kiedyś przegapiłeś. Znajdujesz się w okresie przed podjęciem pewnej decyzji. Ociąganie się z jej podjęciem byłoby błędne. Zgódź się na pewną niewygodę.

STRZELEC (ur. 23.XI.–21.XII.)

Bezsporne masz do odegrania pośrednią rolę. Wywiąż się z niej z należytą godnością i poczuciem odpowiedzialności. Uwaga! Szczęście może prowadzić do lekkomyślności i swawolności. Wymówki, które kierowane są z pewnej strony, nie są wcale pozbawione uzasadnienia. Jeśli przetrzymasz mały atak i będziesz go mieć już poza sobą, dopiero wówczas zrozumiesz jak bronić się przed dalszymi trudnościami. Nie bądź zwolennikiem przesadnego chwalenia. Nie wychodzi Ci to na dobre. Zaślepienie nie pozwala Ci dostrzec niebezpieczeństw.

http://sbc.wbp.kielce.pl

przedstawiamy na życzenie

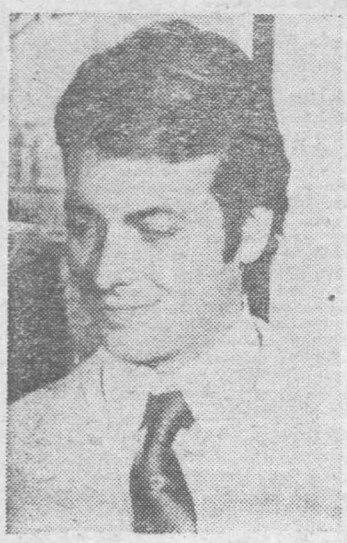

Prośby kierowane do naszego „kącika" przez czytelników bywają niekiedy zaskakujące dla prowadzącego tę rubrykę. Czytelnicy domagają się bowiem czasami przedstawienia aktorów, którzy wydają się być w Polsce stosunkowo mało znani. Oto przykład.

ROBERT HOFFMANN urodził się 30 sierpnia 1939 roku w Solzburgu. Zaraz po ukończeniu studiów aktorskich stanął przed kamerami debiutując w roku 1961 znanym u nas filmem „Życie prywatne", w którym główne role grali – Brigitte Bardot i Marcello Mastroianni. Epizod ten nie gwarantował dalszej dużej kariery aktorskiej. Młody austriacki aktor musiał jeszcze dwa lata czekać na swą wielką szansę.

W roku 1963 telewizja francuska zaangażowała go do tytułowej roli w serialu filmowym „Robinson Crusoe", który przed kilku laty był pokazywany w naszej telewizji. Hoffmann wywiązał się z trudnego zadania zupełnie dobrze. Grał przecież postać bardzo znaną z literatury, człowieka, który przedstawiany jest od lat chłopięcych do pełnej dojrzałości. A przy tym była to rola wymagająca nie byle jakiej sprawności fizycznej.

W roku następnym młody aktor trafił do filmu „Markiza Angelika", gdzie zagrał jeden z epizodów. W rolach głównych – jak pamiętamy – występowali tu: Michele Mercier i Robert Hossein. W następnych czterech seriach o przygodach Angeliki Hoffmann już nie występował. W roku 1965 wystąpił jednak aż w pięciu filmach, z których widzieliśmy włoski pt. „Znałem ją dobrze" (Stefania Sandrelli w roli tytułowej). Ponadto grał w niemieckim filmie „Neuses von Hexen", francuskim „Trois chambers a Manhattan" i angielskim „Up from the Beach". W roku 1966 wystąpił w trzech filmach włoskich – „Svegliati e uccidi", „Come imparai ad amare le donne" oraz „Domani non siamo piu qui". W roku następnym grał w czterech włoskich filmach. W 1968 roku wystąpił „tylko" w dwóch filmach. Jednym z nich był francusko-zachodnioniemiecki dramat psychologiczny oparty na opowiadaniu Stefana Zweiga „24 godziny z życia kobiety" (na zdjęciu).

Hoffmann grał w tym znanym u nas filmie, młodego wykolejeńca grasującego w szwajcarskim kasynie, który wykorzystuje uczucie dużo starszej od niego kobiety. W tej roli wystąpiła wielka dama filmu francuskiego, Danielle Darrieux. Aktor ten gra w kilku filmach rocznie, podróżując między wytwórniami włoskimi, francuskimi i niemieckimi. Wydaje się, że zobaczymy go jeszcze w niejednym filmie.

Sylwetkę Roberta Hoffmanna prezentujemy na zamówienie Anny Zięby z Opoczna, Krystyny J. i Anny K. z Kielc, Romana P. z Radomia. Przypominamy, że listy do naszej rubryki należy na kopercie opatrzyć dopiskiem „Na życzenie".

W olimpijskim obiektywie

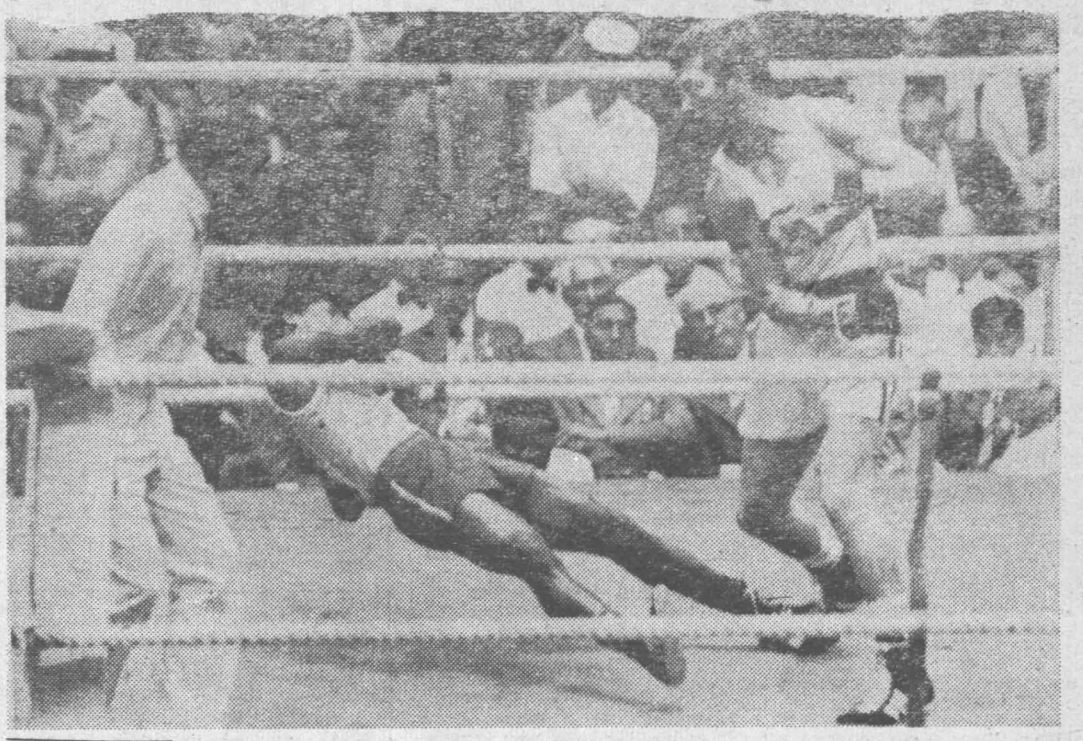

Ciężkim nokautem zakończyła się dla zawodnika Gujany, Reginalda Forda, walka eliminacyjna w wadze lekkopółśredniej z Brytyjczykiem Alanem Minterem.
CAF — UPI — telefoto

Tak dziękował swoim podopiecznym — zespołowi kolarskiemu ZSRR, który zajął pierwsze miejsce w wyścigu na 100 km, znakomity niegdyś kolarz, obecnie świetny trener, Wiktor Kapitonow.
CAF — AP — telefoto

Rewelacyjny amerykański pływak, Mark Spitz. Na konferencji prasowej podtrzymał wobec dziennikarzy swój plan zdobycia aż siedmiu medali.

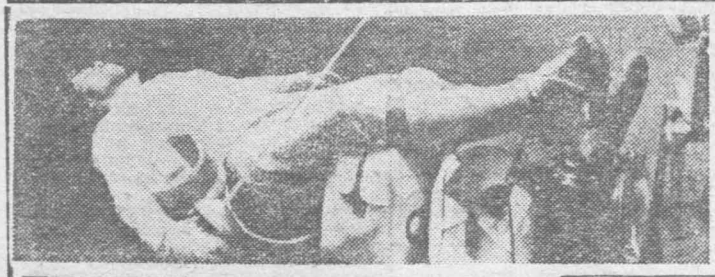

Podczas olimpijskiego turnieju każda chwila wytchnienia jest na wagę złota...
CAF — Unifax

20-letnia Maria Ćwiertniewicz z Krościenka wywalczyła czwarte miejsce w slalomie kajakowym.
Fot. CAF

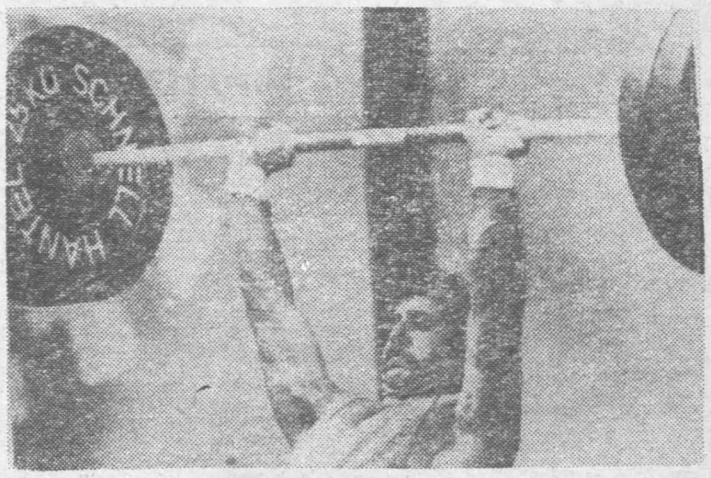

Złoty medal olimpijski w podnoszeniu ciężarów w wadze piórkowej zdobył Bułgar N. Nourikian, ustanawiając wynikiem 402,5 kg w trójboju nowy rekord świata.
CAF — Photofax — telefoto

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Sobota-niedziela 2-3 września 1972 r.

Dziś składamy życzenia

STEFANOM i JULIANOM

jutro

IZABELOM i SZYMONOM

CODZIENNY HOROSKOP

Kto się urodził

2 września

Towarzyski, usposobiony wspaniałomyślnie. Na ogół pracowity, chociaż nie posiada zbyt silnej woli. W życiu dość szczęśliwy. Praktyczny, o usposobieniu filozoficznym, posiada zdolności konstrukcyjne. Ostrożny, krytyczny. Troszczy się o swoje sprawy, umie koło nich chodzić, chociaż łatwo go oszukać. Cechuje go niezwykła wrażliwość, dzięki temu staje się zamknięty w sobie. Lubi się pogrążać w rozmyślaniach. Zajmuje go wszystko co niezwykłe, dziwne i niecodzienne, interesują go badania przyrodnicze.

Szlachetny, uprzejmy, rozmiłowany w podróżach. Ma skłonności do oszczędzania. Zdobywanie środków materialnych dość łatwo zresztą mu przychodzi, ale nie zawsze potrafi z nich zrobić dobry użytek. Życiowe przykrości spotykają go z powodu intryg prowadzonych przez kobiety.

3 września

Szlachetny, prawy, inteligentny i dowcipny. Dumny, zręczny w sposobie wyrażania się. Elegancki w sposobie ubierania i zachowania. Potrafi być uczynnym przyjacielem. Wrażliwy, impulsywny, nieraz przejawia zainteresowania sztuką klasyczną.

Prędko decyduje się, jest odważny i przedsiębiorczy. Jest to umysł ogromnie czynny, wykazuje wszechstronne zainteresowania. Potrafi w życiu zajmować najrozmaitsze stanowiska i dzięki temu, że ma giętki charakter i potrafi się przystosować do potrzeb otoczenia. Objawia silną wolę. Gdy raz się do czegoś zabierze, doprowadza do pomyślnego zakończenia.

Wady: lubi być wyróżniany, nie jest zbyt dyskretny, nie potrafi utrzymać w tajemnicy, ani swych własnych sekretów, ani cudzych tajemnic.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — „Krakowiacy i Górale" — W. Bogusławskiego — g. 19.

KINA

„Romantica" — „Ziemia faraonów" — USA, pan. kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 19.30. Maraton filmowy — g. 21.30. „Tora! Tora! Tora!" — USA-jap. pan. kol. l. 14, „Love story" — USA, kol. l. 16, **Niedziela** — „Ziemia faraonów" — g. 15.30, 17.45 i 20.

„Moskwa" — „Queimada" — włoski, kol. l. 16, g. 8.30 i 13. „Powrót rewolwerowca" — USA kol. l. 14, g. 11. „Waterloo" — ZSRR-włoski pan. kol. l. 14, g. 15.30, 18 i 20.30 **Niedziela** — „Akcja Brutus" — polski l. 14, g. 9 i 13. Bajki — g. 11 i 12. „Waterloo" — g. 15, 17.30 i 20.

„Bajka" — „100 karabinów" — USA, kol. l. 16, g. 15, 17 i 19. „Szerokiej drogi, kochanie" — polski, l. 16, g. 21. **Niedziela** — „Najazd Czarnego Księcia" — ZSRR, kol. l. 11, g. 12. „100 karabinów" — g. 15, 17 i 19. „Szerokiej drogi kochanie" — g. 21.

„Robotnik" — „Zwariowany weekend" — francuski pan. kol. l. 11, g. 15.15, 17.15 i 19.15. **Niedziela** — „Ali-Baba i 40 rozbójników" — ZSRR l. 7, g. 11. „Zwariowany weekend" — g. 12.15 13.35, 17.15, i 19.15.

„Skałka" — „Nowa misja korsarza" — francuski, pan. kol. l. 11 g. 16, 18 i 20. **Niedziela** — „Miś w opałach" — NRD, kol. l. 7, g. 12. „Nowa misja korsarza" — g. 16, 18 i 20.

„Letnie" — „Buntownik bez powodu" — USA, pan. l. 16, g. 18.45

„Amfiteatr" — „Tora! Tora! Tora!" — USA-jap. pan. kol. (70 mm), l. 14, g. 19

„Armatury" — Niedziela — bajki polskie, kol. l. 7, g. 15. „Kłopotliwy gość" — polski l. 11, g. 16.15 i 18.30.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33 godz. — 11—18, ul. Jagiellońska godz. 12—17.

DYŻURNE APTEKI: nr 1, ul. Buczka 37/39 i nr 107. ul. Sienkiewicza 15

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09. Pogotowie Milicyjne 07. Pogotowie WSW 83-25 Straż Pożarna 08. Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 64-30 Kielce-Teren 30-63. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-32. Poczt. informacja o usługach 011. Hotel „Centralny" 20-44. Informacja kolejowa 015. Pogotowie hydrauliczne energetyczne i dźwigowe KSM 70-96. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 20-97 Pogotowie telewizyjne 77-98. Pogotowie cieplne 65-52. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz. 15 do 23, tel 57-89

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 72-70. dworzec PKP 44-33 ul. Planty 37-11, plac Obrońców Stalingradu 26-43. taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 69-89.

Radom

TEATR

Im. S. Żeromskiego — „Profesja pani Warren" — B. Shawa — g. 19.

KINA

„Bałtyk" — „Waterloo" — ZSRR pan. kol. l. 14, g. 16 i 19.

„Przyjaźń" — „Zwariowany weekend" — francuski pan. kol. l. 11, g. 15.30, 17.30 i 19.30. Niedziela — „Wydra pana Grahama" — angielski, kol. l. 7, g. 11. „Zwariowany weekend" — g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Odeon" — „Zaraza" — polski, kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30. **Niedziela** — Bajki, polskie l. 7, g. 13. „Dzikie dziecko" — francuski, l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Życie zamku" — francuski, kol. l. 14, g. 9.30, 11.30, 13.30 „Fahrenheit-451" — angielski kol. l. 16, g. 15.30, 17.45 i 20. **Niedziela** — „Życie zamku" — g. 10 i 13. Bajki polskie, kol. l. 7, g. 12. „Fahrenheit" — g. 15.30, 17.45 i 20.

„Walter" — „Księżniczka czardasza" — węgierski kol. l. 14, g. 16, 18 i 20.

Niedziela — Poranek g. 11. „Księżniczka czardasza" — g. 16, 18 i 20.

DYŻURNE APTEKI: nr 15 pl. Konstytucji 5, nr 10. pl. Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 98. Pogotowie Ratunkowe 99. Pogotowie Gazowe 224-30. Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33. Komenda MO 251-36. Pogotowie Milicyjne 97.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-52. pl. Konstytucji 228-52. Dworzec PKP 268-88. ul. Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „150 na godzinę" — polski, kol. l. 11, g. 15.15, 17.30 i 19.45. **Niedziela** — Bajki, węgierskie kol. l. 7, g. 11. „150 na godzinę" — g. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Świt" — „Nie lubię poniedziałku" — polski, kol. l. 11, g. 17 i 19 **Niedziela** — „Dzień ostatni, dzień pierwszy" — ZSRR l. 12, g. 11. „Nie lubię poniedziałku" — g. 17 i 19.

„Metalowiec" — „Mayerling" — francuski pan. kol. l. 14, g. 17 i 19 **Niedziela** — Bajki — ZSRR kol. l. 7, g. 11. „Mayerling" — 17 i 19.

„Związkowiec" — „Sąsiedzi" — polski, pan. l. 16, g. 17. **W niedzielę** — g. 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 47, ul. 1 Maja 34.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705. osiedle Milica 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji" — włoski, kol. l. 16, g. 15, 17.15 i 19.30.

Niedziela — „Iwono, gola" — CSRS kol. l. 11. „Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji" — g. 15, 17.15 i 19.30.

„Star" — „Złota wdówka" — francuski kol. l. 18, g. 17 i 19.15. Niedziela — Bajki, polskie, kol. l. 7, godz. 11. „Złota wdówka" — g. 17 i 19.15.

DYŻURNA APTEKA: nr 28, ul. Świerczewskiego 22.

POSTÓJ TAKSÓWEK: pl. Świerczewskiego — tel. 310.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Trzecia część nocy" — polski, l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przodownik" — „Tora! Tora! Tora!" — USA jap. pan. kol. l. 14, g. 17 i 19.30.

DYŻURNA APTEKA: nr 70, al. 1 Maja 2.

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 15-73 i 37-92.

RADIO

Sobota

PROGRAM I

14.00 Zagadka literacka 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia 15.00 Wiadomości 15.05—16.00 Godzina dla dziewcząt i chłopców 16.05 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich 17.40—18.50 Popołudnie z młodością 18.50 Muzyka i Aktualności 19.15 Kupić, nie kupić — posłuchać warto 19.30 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich 20.30 Podwieczorek przy mikrofonie 22.00 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich w Monachium 23.10 Radiowy magazyn przebojów 23.40 Studio S-1 0.10—2.55 Program nocny z Warszawy.

PROGRAM II

14.00 Wiadomości 14.05 Nowości radzieckiej muzyki rozrywkowej 14.30 Mały relaks 14.45 Błękitna sztafeta 15.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 15.25 Włoskie arie operowe 16.05 Z najnowszych nagrań — Włochy 16.20 Taniec za tańcem 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki 19.00 Echa dnia 19.15 Krajobrazy historyczne 19.30—22.00 Wieczór literacko-muzyczny 21.00 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich 22.00 Z kraju i ze świata 22.30 Wiadomości sportowe 22.33 Popularne transkrypcje ork. 22.40 Radiovariete 23.40 Wiadomości olimpijskie.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 15.10 Album muzyki uniwersalnej 15.30 „Portret krewskiego rejenta" 15.45 Sombrero pełne muzyki 16.05 Grają „Sami Swoi" 16.15 Antykwariat instrumentów 16.30 Antykwariat piosenki 17.15 Mój magnetofon 17.50 Klub Grającego Krążka 18.45 Antologia miniatury muzycznej — barkarola 19.05 Śpiewa S. Wonder 19.35 Piosenki z „włoskiego buta" 20.00 Korowód taneczny 21.50 J. S. Bach: Pasja wg św. Mateusza 22.08 „Bemibek" 22.45 Piosenki z łezką 23.05 Wieczorne spotkania z Ł. Prus 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa M. Faithfull.

PROGRAM LOKALNY

16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 Koncert życzeń 17.30 Audycja SKP 17.40 Śmierć „Gronostaja" — fragm. powieści Świętosława Krawczyńskiego 18.00 Dziennik Radiowy 18.08 Nowości wydawnicze 18.10 Z cyklu zespoły młodzieżowe — „Blood, Sweat and Tears".

Sukces Stana Borysa w Atenach

W piosenkarstwie, podobnie jak w sporcie — także zdobywa się medale. Właśnie na Ateńskiej Olimpiadzie Piosenki — jednej z najbardziej liczących się w świecie imprez festiwalowych — triumfował ostatnio Stan Borys, który przeżywa swoją dobrą passę.

Jeszcze do niedawna wydawało się, że młodość i talent tego piosenkarza przejdą niepostrzeżenie. Jednak już w połowie minionego roku na festiwalu w Rennes — Borys, jak za dobrych czasów — „wyśpiewuje" nagrodę. Udowodnił wtedy festiwalowej publiczności, że w Polsce mamy także dobre i wartościowe piosenki, za które otrzymał „Brązowego Gronostaja". Zdobycie tej nagrody utwierdziło go w przekonaniu, że powinien zostać sobą.

Po powrocie do kraju Stan Borys tworzy własny zespół, nagrywa w radio i na płyty, występuje wspólnie ze śląskim zespołem „Pasaty". Równocześnie na ekranach oglądaliśmy film — „Uciec jak najbliżej" — z jego piosenkami, które zostały nagrane na płytę. Po znanych już longplayach — „Ikony" oraz „Krzyczę przez sen" — Borys przygotowuje się do płytowego nagrania „Oratorium".

Piosenkarz ten, nad którego wyjazdem na Olimpiadę Piosenki bardzo zastanawiano się, w konkurencji z 40 wykonawcami z czterech kontynentów — zdobył w Atenach Srebrny Medal — nagrodę za najlepszą interpretację. Śpiewana przez niego ekspresyjna piosenka — „Wierzę drzewom" — z muzyką Marka Sewena i słowami Adama Kreczmara — zdobyła nie tylko uznanie w oczach jurorów, lecz także podbiła widownię stadionu olimpijskiego, która zgotowała laureatowi długotrwałą owację. W rezultacie polski piosenkarz otrzymał wiele propozycji kontraktów i nagrań płytowych, a między innymi od zachodnioniemieckiego radia i wytwórni „Polydor".

Sukces Stana Borysa jest więc w świecie polskiej piosenki dość dużym wydarzeniem, które jeszcze raz przypomina o tym, że niektórych naszych piosenkarzy „pomagają" nam odkryć i docenić inni. Ano, nie zawsze wiemy, co posiadamy.

J. CHROBOT

Niedziela

PROGRAM I

7.30 W rannych pantoflach 9.15 Radiowy Magazyn Wojskowy 10.00 Dla dzieci młodszych: „Osiołek Dżangli i potwór leśny" 10.20 Fakty i takty 11.00 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich 11.40 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz 12.15 Wesoły Autobus 13.15 „Wrocławskie Skowronki Radiowe" 13.35 Z teatrem I Armii szlakiem zwycięstwa 14.00 Kompozytor przyszłego tygodnia — L. Boccherini 14.30 „W Jezioranach" 15.00 Koncert życzeń 16.20 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich 18.08 Radiowa piosenka miesiąca 19.15 Przy muzyce o sporcie 19.53 Dobranocka 20.30 Wiadomości sportowe 20.35 „Matysiakowie" 21.05 W 80 minut dookoła świata — mag. muzyczny 21.30 Zespół „Dziewiątka" 22.00 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich 23.10 W 80 minut dookoła świata (cd.) 23.25 Od Jamboree do Jamboree 0.12—2.55 Program nocny z Krakowa.

PROGRAM II

7.00 Polska Kapela 7.30 Dziennik 7.45 Wiadomości olimpijskie 8.00 Moskwa z melodią i piosenką 8.35 Radioproblemy 8.45 Bydgoski wieniec żniwny 9.55 Dożynki Centralne — transmisja z Bydgoszczy 12.30 Poranek muzyki polskiej 13.20 Zgaduj-Zgadula 15.00 Radiowy teatr dla dzieci „Niedźwiadek" 16.00 Kącik starej płyty 16.15 Kącik nowej płyty 16.30 Koncert chopinowski 17.30 Rewia piosenek 18.00 Teatr PR Z cyklu Sławne procesy: „Słowo jest mieczem" — słuch. 18.35 Nowości piosenek 18.00 Teatr PR. Z cyklu „Mazowsza" i „Śląska" 19.45 Wojsko, strategia, obronność 20.00 „Ej, kołem, kołem słoneczko idzie" — magazyn literacko-muz. 21.00 Transmisja Igrzysk Olimpijskie 22.05 Wiadomości sportowe 22.35 Niedzielne spotkania z muzyką 23.40 Wiadomości olimpijskie.

PROGRAM III

9.55 Program dnia 10.00 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy 11.25 C. Ph. E. Bach: Koncert G-dur na organy, smyczki i bc 12.05 „Daleka jest droga do Tipperary" — odc. słuch. 12.30 Między „Bobino" a „Olympią" 13.00 Tydzień na UKF 13.15 Światowy atlas przebojów 14.00 Ekspresem przez świat 14.05 Suita jazzowa K. Sadowskiego 14.20 Peryskop 14.45 Sylwetka E. Mazikowej 15.10 Pierwsze obroty — muzyczne premiery 15.30 Olimpiada poety S. Flukowskiego 15.50 Zwierzenia prezentera 16.15 „Fama niesie" — rep. 16.45 Wirtuozi jazzu 17.15 Mój magnetofon — 17.40 Szlagiery z kabaretów 18.15 Polonia śpiewa 18.30 Mini-max 19.05 Teatr PR „Recydywista" — słuch. 19.35 Na estradzie — J. Mayall 20.10 Z festiwali francuskich — lato 1958 21.25 Płyty nasze i naszych przyjaciół 21.50 J. S. Bach: Pasja wg. św. Mateusza 22.08 „Bemibek" 22.20 Ludzie sztuki: S. Soszyński 22.35 Piosenki-spotyki 23.05 Muzyka nocą 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa E. Suzuki.

TELEWIZJA

Sobota

PROGRAM I

9.00 — Kronika Olimpijska (kolor)
10.00 — Blok Olimpijski (kolor)
11.30 — „Wieczerza o północy" — film fab. prod. czechosłowackiej
13.40 — Program I proponuje
14.00 — Blok Olimpijski (kolor)
W przerwie około:
17.00 — Dziennik Telewizyjny
18.45 — „Drogami współczesności"
19.20 — Dobranoc
19.30 — Monitor
20.05 — „Z wizytą u Was" — program dedykowany pracownikom Elektrowni „Kozienice"
21.20 — Blok Olimpijski (kolor)
W przerwie około
22.10 — Dziennik Telewizyjny

PROGRAM II

17.45 — Program dnia
17.50 — „Tematy" — (I) — (Kamera, ludzie, zdarzenia)
18.25 — „Rodzina Durtolów" II odc.
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Monitor
20.15 — „Wieczerza o północy" — fab. film. czech.
20.55 — Recital wiolonczelisty Siegfrieda Palma (NRF)
21.10 — 24 godziny
21.20 — „Było nas czworo" — fab. film radz.

Niedziela

PROGRAM I

7.15 — TV Kurs Rolniczy
7.50 — Przypominamy, radzimy
8.00 — „Genialny plan pułkownika Kraffta" — film z serii „Stawka większa niż życie"
9.00 — Kronika Olimpijska (kolor)
9.55 — Centralne dożynki w Bydgoszczy.
13.00 — Dziennik Telewizyjny
13.15 — Dla dzieci: Jan Wilkowski „Uli teoria snów" — z cyklu: „Ula i świat"
13.40 — PKF
14.00 — Blok Olimpijski (kolor)
19.20 — Dobranoc
19.30 — Dziennik Telewizyjny
20.05 — „Walizka na dworcu Paddington" — film prod. angielskiej z serii „Wielki napad"
21.00 — Blok Olimpijski (kolor)

PROGRAM II

16.35 — Teatrzyk dla przedszkolaków: „Biały zając"
17.15 — „Divertimento jesienne op. 3"
17.55 — „Słomkowy kapelusz" — film fab. prod. CSRS (kolor)
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik Telewizyjny
20.05 — „Dźwięk i linia" (V): Barok"
20.50 — Pokochać wiatr: Żagle staw!
21.20 — Scena Monodram „Fantomy" wg Marii Kuncewiczowej.

UWAGA! Tygodniowy program TV zamieszczamy w każdym piątkowym wydaniu „Echa".

http://sbc.wbp.kielce.pl

Eksplozja w kabarecie

NOWY JORK PAP. W piątek wieczorem w jednym z kabaretów w Montrealu nastąpiła gwałtowna eksplozja, spowodowana, jak się wydaje ładunkiem dynamitu. W lokalu w momencie eksplozji znajdowało się kilkaset osób. Wybuch zabił kilkanaście osób, a kilkadziesiąt poranił. Eksplozja wznieciła równie pożar, tak, że akcja ratunkowa była bardzo utrudniona.

Przyczyny tego zamachu nie są znane.

Szwedzi piją najwięcej kawy

SZTOKHOLM PAP. Jak podaje sztokholmski dziennik „Expressen", Szwedzi są największymi konsumentami kawy na świecie. Przeciętnie na każdego obywatela szwedzkiego przypada 10 kg kawy rocznie, podczas gdy przeciętny Anglik spożywa 1 kg kawy rocznie, a na każdego obywatela Stanów Zjednoczonych przypada przeciętnie 2 kg kawy rocznie. „Expressen" zaznacza jednak, że do szwedzkiego poziomu konsumpcji kawy zbliżają się w dość szybkim tempie Duńczycy, Norwegowie i Finowie.

„Polowanie" na handlarzy narkotyków

MEKSYK PAP. Policja kilku krajów Ameryki Łacińskiej przeprowadziła w piątek obławę na handlarzy narkotyków. W ciągu 36 godzin aresztowano w Argentynie szefa gangu międzynarodowych przemytników. W Wenezueli zaś przechwycono znaczne ilości kokainy i heroiny, a z Paragwaju do Stanów Zjednoczonych przewieziono od dawna poszukiwanego „króla narkotyków" Josepha Ricorda.

Aresztowany w Argentynie, w jednym z małych osiedli w głębi dżungli Francuz, Francois Chiappe, jest głową międzynarodowego gangu handlarzy narkotyków, dokonującego przemytu z Francji do Stanów Zjednoczonych poprzez Argentynę. Chiappe skazany był we Francji zaocznie na karę śmierci.

Partia narkotyków zarekwirowana przez policję w Wenezueli przywieziona została z Hiszpanii. Jej wartość ocenia się na około 5 mln dolarów. Był to największy transport narkotyków, jaki przechwyciła policja Wenezueli.

„Król narkotyków" Joseph Ricord, aresztowany w Paragwaju przed 17 miesiącami, po wydaniu przez sąd decyzji o ekstradycji do Stanów Zjednoczonych został przewieziony wojskowym samolotem do USA z zachowaniem największej ostrożności, ponieważ istnieje możliwość zamachów na jego życie — wie zbyt wiele.

R. Fischer mistrzem świata

Mecz o tytuł mistrza świata, rozgrywany w Reykjaviku między Borysem Spasskim (ZSRR) i Robertem Fischerem (USA) zakończył się zwycięstwem pretendenta do tytułu Fischera 12,5:8,5. XXI partia meczu rozgrywana w czwartek po 40 ruchach została odłożona. W piątek 1 bm. Spasski zrezygnował z dalszej gry oddając 1 pkt Fischerowi, który w ten sposób odniósł zwycięstwo w tym maratonie szachowym.

NOWY JORK. Gubernator generalny Kanady rozwiązał w piątek wieczorem na żądanie premiera parlament tego kraju. W związku z tym wybory powszechne w Kanadzie odbędą się 30 października br. — wcześniej niż przewidywano.

HANOI. Amerykańskie lotnictwo strategiczne w dalszym ciągu przeprowadza naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu i Wietnam południowy. Minionej nocy przeprowadziło ono 22 dywanowe bombardowania. Natomiast w Hanoi Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW podało, iż wkrótce zostaną uwolnieni trzej amerykańscy piloci, którzy zestrzeleni zostali nad Demokratyczną Republiką Wietnamu.

agencje informują:

LIPSK. Dziś wieczorem w gmachu Opery Lipskiej odbędzie się uroczystość oficjalnego otwarcia Międzynarodowych Jesiennych Targów Lipskich z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych NRD.

WASZYNGTON. Biały Dom poinformował Kongres USA o swej decyzji zamrożenia płac pracowników państwowych i robotników do 1 stycznia 1973 roku.

NOWY JORK. W siedzibie ONZ w Nowym Jorku opublikowano w charakterze oficjalnego dokumentu Rady Bezpieczeństwa sprawozdanie obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie, z którego wynika, że 30 sierpnia izraelskie siły zbrojne ostrzelały z moździeży terytorium Syrii.

NOWY JORK. Pasażerowie olbrzymiego samolotu „boeing 747" startującego z lotniska Kennedy do Rzymu zostali pospiesznie ewakuowani, ponieważ w czasie kołowania na start pękły dwie opony w podwoziu samolotu. Jednocześnie z podwozia zaczął wydobywać się dym. W czasie opuszczania samolotu wyjściami awaryjnymi rannych zostało 30 osób.

Josip Broz Tito przyjął Kurta Waldheima

BELGRAD PAP. Prezydent SFRJ, Josip Broz Tito przyjął w piątek sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, przebywającego w Jugosławii z wizytą oficjalną na zaproszenie Związkowej Rady Wykonawczej.

Po 23 latach pierwsza japońska delegacja rządowa w Pekinie

PEKIN PAP. W piątek przybyła do Pekinu pierwsza od 1949 roku japońska delegacja rządowa. Celem wizyty jest omówienie ze stroną chińską szczegółów zbliżającej się wizyty premiera Japonii Kakuei Tanaki w ChRL. Wizyta szefa rządu japońskiego przewidywana jest pod koniec bieżącego lub na początku przyszłego miesiąca.

Przywódca Tupamaros aresztowany

LONDYN PAP. — W stolicy Urugwaju, Montevideo, opublikowano komunikat, z którego wynika, iż w piątek rano został aresztowany przywódca Tupamaros, Raul Sendic. Komunikat dodaje, że Sendic został postrzelony przez policjantów.

Dożynki w PR i TV

3 września br. o godzinie 9.55 Polskie Radio w pr. II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska w pr. I — transmitować będą przebieg centralnych uroczystości dożynkowych w Bydgoszczy.

W 27 rocznicę proklamowania DRW

Depesza od polskich przywódców

Z okazji 27 rocznicy proklamowania Demokratycznej Republiki Wietnamu EDWARD GIEREK, HENRYK JABŁOŃSKI i PIOTR JAROSZEWICZ przesłali na ręce przywódców DRW: TON DUC THANGA, LE DUANA, TRUONG CHINHA i PHAM VAN DONGA depeszę z najserdeczniejszymi gratulacjami i życzeniami. Depesza podkreśla m.in., że rząd i naród polski w pełni solidaryzują się i popierają sprawiedliwą walkę narodu wietnamskiego przeciwko agresji imperializmu amerykańskiego, popierają stanowisko i wysiłki rządu DRW zmierzające do pokojowego uregulowania konfliktu, które gwarantowałoby faktyczne respektowanie podstawowych, suwerennych praw narodu wietnamskiego i stworzyłoby warunki trwałego pokoju w Indochinach. „Pragniemy — głosi dalej depesza — wyrazić nasze głębokie przekonanie, że braterska przyjaźń i współpraca polsko-wietnamska, oparta na zasadach proletariackiego internacjonalizmu i wspólnocie celów, będą coraz bardziej rozwijać się i umacniać dla dobra obu naszych narodów w interesie socjalizmu, postępu i pokoju".

Kolejny etap „dorszowej wojny"

Dwa stare działa okrętu wojennego Islandii nie przestraszyły kutrów rybackich

LONDYN PAP. Jak już informowaliśmy, o północy z czwartku na piątek weszło w życie postanowienie rządu Islandii o rozszerzeniu strefy ochronnej rybołówstwa wokół wyspy z 12 do 50 mil morskich. Kraje zachodnioeuropejskie tradycyjnie korzystające z łowisk wokół Islandii nie uznały tej decyzji i od godzin rannych w piątek ponad 100 jednostek — głównie brytyjskich i zachodnioniemieckich — łowiło w obrębie nowej strefy ochronnej. Ponieważ Islandczycy zapowiedzieli, iż będą zatrzymywać obce kutry, niektóre załogi rozciągnęły wzdłuż burt siatki druciane, aby uniemożliwić wejście na pokład członkom islandzkiej straży wybrzeża.

Tuż po północy nieliczne islandzkie helikoptery i samoloty przystąpiły do patrolowania wód wokół wyspy. Na morze wyruszył też niewielki okręt wojenny „Aegir", uzbrojony w dwa stare działa z początków lat trzydziestych. Okręt ten znalazł się w pobliżu grupy brytyjskich kutrów, ale nie podjął żadnej akcji przeciwko intruzom. Islandzka straż wybrzeża ogranicza się chwilowo do fotografowania obcych jednostek. Niektóre kutry brytyjskie i zachodnioniemieckie mają jednak zamalowane nazwy, co w znacznym stopniu utrudnia identyfikację. W piątek wokół Islandii panowała sztormowa pogoda, a widoczność nie przekraczała miejscami 60 metrów.

W stolicach zachodnioeuropejskich nie przewiduje się, aby rząd w Reykjaviku zdecydował się na „brutalną akcję". Uważa się, że w połowie października rozpoczną się rozmowy z władzami islandzkimi, które być może doprowadzą do załagodzenia sporu.

Sto lat Budapesztu

BUDAPESZT PAP. 26 września Budapeszt obchodzi swe 100-lecie — sto lat temu trzy miasta: Obuda, Buda, i Peszt połączone zostały w jedną całość administracyjną, która rozrosła się w dzisiejszą dwumilionową stolicę Węgier.

W ramach obchodów tej rocznicy odbędzie się w Budapeszcie spotkanie merow, burmistrzów i przewodniczących rad miejskich wszystkich stolic Europy. W spotkaniu, które będzie poświęcone szerokiej wymianie doświadczeń w zakresie problemów miast, nie będą reprezentowane jedynie stolice, w których nie ma samorządu miejskiego, jak np. Watykan czy stolica Islandii, Reykjavik.

Znów eksplozja w Belfaście

W salonie samochodowym w centrum Belfastu wybuchła bomba. Ofiar w ludziach nie było, ale eksplozja dokonała spustoszenia w budynku niszcząc wiele samochodów.

CAF—AP—telefoto

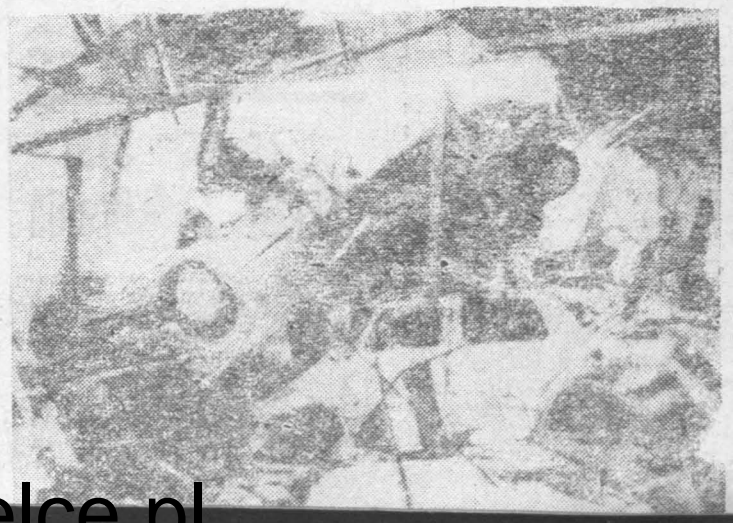

Miliony młodocianych najemników

Przed paroma tygodniami donosiłem o śmierci w wyniku wypadku przy pracy 13-letniego chłopca, zatrudnionego w jednym z tartaków w Austrii. Obecnie informacja ta uzyskała — przypadkowo — dodatkowe tło i naświetlenie. W Genewie ogłoszono ostatnio raport Międzynarodowej Organizacji Pracy ONZ poświęcony omówieniu problemu zatrudniania dzieci. Raport ten stwierdza, że na świecie co najmniej 43 miliony dzieci muszą same zarabiać na swoje utrzymanie i to nie tylko w krajach gospodarczo zacofanych, ale i w wysoko rozwiniętych państwach Europy i Ameryki Płn. O ile w tych pierwszych występuje nadal masowe zatrudnianie dzieci w fabrykach i manufakturach, to w krajach „cudu gospodarczego" miliony dzieci zatrudnia ne są w rolnictwie, handlu i gastronomii.

Ocenia się, że w Indiach pra-

go 10 milionów w rolnictwie. W Pakistanie liczbę pracujących dzieci ocenia się na 2,5 miliona, w Syjamie na milion, w Iranie na 750 tys., a na Filipinach — na milion. W Syjamie stwierdzono, że chłopcy i dziewczynki, nieraz w wieku 6 lat, pracują po 14 godzin dziennie i po 7 dni w tygodniu „w przepełnionych, ciemnych, źle wietrzonych i brudnych fabrykach". W tamtejszych fabrykach tytoniowych na przykład występuje zatrudnianie dzieci jako „pomocników" robotników dorosłych, którzy dzielą się z nimi okruchami swoich zarobków. W Iranie małe dziewczynki maso[illegible] zatrudniane [illegible]

skich dywanów. W Azji, Ameryce Łacińskiej, na Bliskim Wschodzie i w południowych rejonach Europy bardzo często zatrudnia się chłopców do noszenia cegieł i zaprawy na budowach.

W krajach rozwiniętych zatrudnianie dzieci jest oczywiście prawnie zakazane, ale zarówno statystyki, jak i poszczególne sygnały o wypadkach przy pracy wskazują, że zakazy te są często łamane. Natomiast w większości krajów świata brak nawet ustawowego uregulowania dolnej granicy wieku przy zatrudnianiu młodocianych. Międzynarodowa Organizacja Pracy opracowała konwencję w tej sprwie, która zabrania zatrudniania dzieci poniżej 14 lat. Jednakże w kołach ekspertów panuje pesymizm co do tego, aby konwencja ta została przyjęta przez wszystkie kraje przed upływem kilku, a nawet i kilkunastu lat.

Echo Dnia
Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiada. Prenumeratę przyjmują wszystkie oddziały „Ruchu" i placówki pocztowe. Warunki: miesięczna — 26 zł, kwartalna — 78 zł, półroczna — 156 zł, roczna — 312.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Monachium 72 Monachium 72 Monachium 72

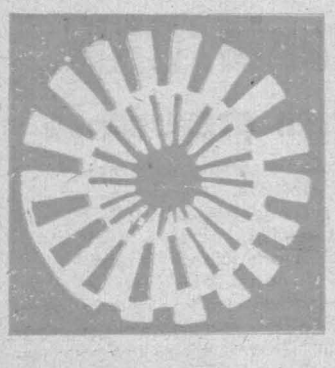

Polska – NRD 2:1

Zwycięstwem nad NRD 2:1 (1:1) zakończyli polscy piłkarze występy w czwartej grupie eliminacyjnej turnieju olimpijskiego. Obie bramki dla naszego zespołu zdobył **Gorgoń**.

Mecz był interesujący. Oba zespoły przeprowadziły wiele groźnych akcji. Warto dodać, że Gadocha nie wykorzystał tuż przed końcem meczu rzutu karnego.

Polacy w trzech meczach eliminacyjnych nie ponieśli ani jednej porażki, zdobyli 11 bramek, stracili tylko 2.

Dobra postawa „biało-czerwonych"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nowski w biegu na 3 km z przeszkodami oraz **Irena Szewińska**, która awansowała do półfinału sprintu. Były i niepowodzenia. Nie spełniły się nadzieje na dobrą lokatę w oszczepie kobiet. Po ambitnej walce przegrali koszykarze, ze zmiennym szczęściem walczyli żeglarze.

Piękny boks zademonstrował **Jan Szczepański**. Wśród najlepszych gimnastyków świata występował **Wilhelm Kubica**. Do finału skoku z wieży awansowała **Wierniukówna**. W półfinale znaleźli się floreciści.

Nie udał się olimpijski start naszym jeźdźcom w WKKW, podobnie jak występ **Włodzimierza Lewina** w turnieju judo. Wszystkie niepowodzenia wynagrodził jednak doskonały rezultat Józefa Zapędzkiego i ambitna postawa wszystkich naszych reprezentantów, walczących na olimpijskich arenach Monachium.

Józef Zapędzki

Przedstawiamy: Józef Zapędzki

Zdobywca trzeciego, podczas igrzysk w Monachium, złotego medalu dla Polski — Józef Zapędzki urodził się 11.III.1929 r. w Kazimierówce. Reprezentuje klub Śląsk Wrocław. Ma 174 cm wzrostu, waży 80 kg. Oficer WP, żonaty.

Jego trenerem jest Kazimierz Kurzawski.

Józef Zapędzki zdobywając „złoto" w Monachium powtórzył sukces z Meksyku, gdzie również stanął na najwyższym olimpijskim podium, zwyciężając w strzelaniu z pistoletu sylwetkowego. Startował również na olimpiadzie w Tokio.

W kolekcji posiada tytuł mistrza Europy (Bukareszt 1965 — pistolet wojskowy) i wicemistrza świata (Bolonia 1967 — pistolet sylwetkowy).

Jest mistrzem i rekordzistą Polski w pistolecie dowolnym i wojskowym.

* ★ *

Wyniki strzelania z pistoletu sylwetkowego (pd-6):

1. Józef Zapędzki (Polska) — 595 (297 — 298) — rekord olimpijski. 2. Ladislav Fala (CSRS) — 594 (298 — 296) 3. Wiktor Troszin (ZSRR) — 593 (297 — 296) 4. Paul Buser (Szwajcaria) — 592 (294 — 298) 5. Jaime Gonzalez (Hiszpania) — 592 (296 — 296) 6. Giovanni Liverzanit (Włochy) — 591 (295 — 296).

B. Malinowski w finale biegu na 3000 m z przeszkodami

Rozegrany wczoraj finał rzutu oszczepem kobiet zakończył się generalnym zwycięstwem zawodniczek NRD. Zwyciężyła **Fuchs** 63,88 przed **Todten** (NRD) — 62,54 i **Schmidt** (USA) — 59.64. **Ewa Gryziecka zajęła 7 miejsce, wynikiem 57.00.**

Do finału w biegu na 800 m zakwalifikował się **Andrzej Kupczyk**, który w biegu półfinałowym był czwarty z czasem 1.46.7. **Irena Szewińska** zajęła w swoim przedbiegu drugie miejsce za Stecher (NRD) i weszła do półfinałów na 100 m. W eliminacjach biegu na 3 tys. m z przeszkodami **Zieliński** zajął 11 miejsce a **Maranda** 10. Obaj odpadli z konkurencji. **Do finału awansował Bronisław Malinowski, który w swoim przedbiegu zajął 2 miejsce za Kenijczykiem Biwottem. Czas Polaka 8.28,2** W półfinałach w biegu na 400 m ppł. odpadł **Tadeusz Kulczycki**, który czasem 50,8 zajął 5 miejsce. Do finału skoku o tyczce obok 10 innych zawodników zakwalifikowali się **Ślusarski i Buciarski.**

Minus 12 pkt z Włochami

Kolejny występ naszych koszykarzy w olimpijskim turnieju w Monachium zakończył się porażką. W piątek reprezentacja Polski przegrała z Włochami 59:71 (31:47). Mimo końcowego wyniku tak niekorzystnego dla naszego zespołu, trzeba powiedzieć, że gra była wyrównana i Polacy mieli realne szanse zwycięstwa. Na 4 min. przed końcem, na tablicy widniał wynik 55:55 i sprawa zwycięstwa była otwarta. Brak odporności nerwowej w ostatnich 5 min. zadecydował jednak o porażce.

Koszykarze ZSRR po ciekawej grze pokonali Portoryko 100:37 (48:37).

Nasi koszykarze, po przegranych z ZSRR, Jugosławią i Włochami nie mają już szans awansu do półfinałowej czwórki. Naszą drużynę oczekują trudne mecze z NRF i Portoryko.

Grupa „A" ma zdecydowanego faworyta — kroczącą od zwycięstwa do zwycięstwa ekipę siedmiokrotnych mistrzów olimpijskich — Amerykanów. Mają oni już zapewniony awans do finałowej czwórki.

Piłkarze ręczni liderem grupy „A"

W drugim dniu turnieju piłki ręcznej, w grupie „A" zmierzyły się w Goeppingen Dania i Polska. Polacy odnieśli sukces w postaci zwycięstwa 11:8 (6:4).

W grupie „B" w Ulm ekipa NRD, wicemistrzowie świata rozgromili Tunezję 21:9 (11:2).

W grupie „C" w Augsburgu mistrzowie świata Rumuni mieli trudności z Hiszpanami i wygrali zaledwie 15:12 (5:4).

W grupie „D" w Boeblingen Jugosłowianie pokonali Amerykanów 25:15 (11:9).

W pozostałych meczach rywale reprezentantów Polski Szwedzi i piłkarze ręczni ZSRR zremisowali 11:11 (4:3). Siódemka Węgier pokonała Japonię 20:12 (10:7), w grupie „C" reprezentacja NRF zremisowała z Norwegią 15:15 (7:8), a Czechosłowacja z Islandią 19:19 (8:10).

Już 4 zespoły zapewniły sobie awans do dalszej rundy turnieju piłki ręcznej mężczyzn, po dwóch dniach rozgrywek. Są to mistrzowie świata Rumuni, wicemistrzowie świata — siódemka NRD, reprezentanci Węgier i Jugosławii. **Polakom do awansu wystarczy obecnie remis z zespołem ZSRR, z którym zmierzą się w kolejnym pojedynku.**

GRUPA „A"

1. Polska	3:1	24–21
2. Szwecja	2:2	24–24
3. ZSRR	2:2	23–23
4. Dania	1:3	20–23

Podział medali

Po 7 dniu igrzysk podział medali jest następujący:

	Z	S	B
ZSRR	19	12	12
USA	13	14	11
NRD	10	8	9
Japonia	9	6	7
Australia	5	2	1
POLSKA	**3**	**1**	**1**
Węgry	2	4	8
Bułgaria	2	4	1
Szwecja	2	2	1
W. Brytania	2	1	1
NRF	1	5	7
Włochy	1	3	3
Holandia	1	0	1
KRL-D	1	0	1
Dania	1	0	0
Norwegia	1	0	0
Kanada	0	2	0
Francja	0	1	2
Rumunia	0	1	2
CSRS	0	1	1
Iran	0	1	1
Austria	0	1	1
Kolumbia	0	1	0
Liban	0	1	0
Mongolia	0	1	0
Szwajcaria	0	1	0
Turcja	0	1	0
Brazylia	0	0	1
Finlandia	0	0	1
Jamajka	0	0	1

Rozegrano już 73 konkurencje, w gimnastyce (ćwiczenia na poręczach asymetrycznych) przydzielono 2 srebrne medale a nie wręczano brązowego. W judo — zgodnie z regulaminem — wręczane są 2 brązowe medale.

Sprintem

◎ Awans do finału w skokach z wieży wywalczyła **Wierniukówna**, która po 5 skokach zajmuje 10 miejsce. Krajnow uplasowała się na 17 pozycji i odpadła z konkurencji.

◎ Kolarz **Andrzej Bek** odpadł w 1/8 finału wyścigu sprinterskiego.

◎ W konkurencji strzelania do biegnących sylwetek **Bogdziewicz** uplasował się na 17 miejscu — 541 pkt., a **Kuzior** był 21 — 536 pkt. Zwyciężył **Żeleźniak** (ZSRR) rezultatem 569 pkt.

◎ Złoty medal w wadze półciężkiej judo zdobył **Czoczoszwili** (ZSRR). **Włodzimierz Lewin** odpadł w repasażach.

◎ W konkurencji strzelania „skeet" **Rogowski** jest na 29 — 140 pkt., a **Pawlikowski** na 35 pozycji — 138. Prowadzi **Buchheim** (NRD) — 147 pkt.

◎ W ćwierćfinałach drużynowego turnieju we florecie mężczyzn Polska pokonała Japonię 9:5 i w półfinale spotka się z Węgrami.

◎ We wszechstronnym konkursie konia wierzchowego — **Jacek Wierzchowski** na Gniewie zajął 17 miejsce, a **Marek Małecki** na Signorze był 31. Drużynowo Polska zajęła 10 miejsce. Zwyciężył **Maede** (W. Brytania) i zespołowo Anglicy.

◎ W finałowym wyścigu na 100 m st. mot. zwyciężyła Japonka **Mayumi Aoki** w czasie nowego rekordu świata 1.03.34. Drugie miejsce zajęła **Beier (NRD)**, a trzecie **Gyarmati** (Węgry). 400 m st. dow. wygrał **Rick Demont** (USA) przed **Cooperem** (Australia) i **Genterem** (USA). Trzeci złoty medal zdobyła wczoraj Australijka **Shane Gould** na 200 m st. dow. Pobiła ona rekord świata czasem 2.03.56. Drugie miejsce zajęła **Babashoff** (USA) przed **Rothhammer** (USA).

◎ W czwartym wyścigu nasi żeglarze zajęli następujące miejsca: w klasie „tempest" — 6, w klasie „finn" — 5, „latający Holender" — 18, „dragon" — 2, „soling" — 9.

6 miejsce W. Kubicy

Wczoraj zakończyli walkę najlepsi gimnastycy ćwiczący na przyrządach. Oto zwycięzcy:

Koń z łękami: 1. **Klimenko** (ZSRR), 2. **Kato** (Japonia), 3. **Kenmotsu** (Japonia).

W tej konkurencji wystąpił nasz reprezentant Wilhelm Kubica, który wypadł bardzo dobrze, zajmując 6 miejsce.

Poręcze: 1. **Kato** (Japonia), 2. **Kasamatsu** (Japonia), 3. **Kenmotsu** (Japonia);

Ćwiczenia wolne: 1. **Adrianow** (ZSRR), 2. **Nakayama** (Japonia), 3. **Kasamatsu** (Japonia);

Drążek: 1. **Tsukahara** (Japonia), 2. **Kato** (Japonia), 3. **Kasamatsu** (Japonia);

Kółka: 1. **Nakayama** (Japonia), 2. **Woronin** (ZSRR), 3. **Tsukahara** (Japonia);

Skok: 1. **Koeste** (NRD), 2. **Klimenko** (ZSRR), 3. **Adrianow** (ZSRR).

Star – Urania

Kolejne spotkanie o mistrzostwo II ligi rozegra na własnym boisku w niedzielę Star Starachowice z Uranią Ruda Śląska.

W Radomiu w meczu o mistrzostwo III ligi Radomiak spotka się z Tarnovią. KSZO Ostrowiec wyjeżdża na mecz do Stalowej Woli, zaś Broń Radom rozegra kolejne spotkanie w Tarnowie z ta[illegible]

Uwaga, Czytelnicy!

W poniedziałkowym wydaniu „Echa" znajdziecie kolejne aktualne meldunki z olimpijskich aren.

Doskonała walka Jana Szczepańskiego

Na olimpijskim ringu w Monachium zadebiutował w wadze lekkiej nasz bokser **Jan Szczepański**, który spotkał się w swej pierwszej walce z czarnoskórym reprezentantem Sudanu, Marchlo.

Sudańczyk od pierwszych sekund walki ruszył do ostrego ataku. Technika Polaka zatrzymuje jednak natarcie Marchlo. Nasz reprezentant zbiera rzęsiste oklaski za przepiękny pokaz boksu. Doskonały w obronie demonstruje wzorową pracę nóg, schodzi Sudańczykowi z linii ciosu i sam zadaje wiele kontr oraz lewych prostych.

W drugiej rundzie Marchlo skontrowany przez Szczepańskiego, jest liczony. Później Szczepański już niepodzielnie panuje na ringu, zwyciężając jednogłośnie 5:0 (60:56, 60:56, 60:56, 60:56, 60:56).

* ★ *

Do kolejnej sensacji doszło w wieczornej serii walk eliminacyjnych turnieju bokserskiego. Złoty medalista z Meksyku, Manfred Wolke przegrał na skutek przewagi przeciwnika w III starciu z Kubańczykiem Correą. Tak więc po reprezentancie Wenezueli, Rodriquezie, kolejny — ostatni już obrońca tytułu mistrza olimpijskiego „pożegnał" się z turniejem.

Dziś i jutro w Monachium

Interesująca jest dzisiejsza olimpijska sobota. **Buciarski** i **Ślusarski** walczą w finale skoku o tyczce, **Kupczyk** w finale 800 m, **Irena Szewińska** wystąpi w półfinałowym biegu na 100 m i mamy nadzieję, że także w finałowym pojedynku (godz. 17.30). Co nas jeszcze najbardziej interesuje? Wynik pojedynku **Gortat — Russel** (USA) oraz występy florecistów i florecistek w turnieju drużynowym oraz ciężarowca **Ozimka** w w. półciężkiej. To są najważniejsze występy Polaków. A jutro, w niedzielę? Piłkarze grają z Danią, koszykarze z Portoryko, polska „siódemka" z ZSRR. Odbędą się kolejne eliminacyjne pojedynki pięściarzy, walczyć będą lekkoatleci i florecistki. Trudno jednak dziś przewidzieć, kto z naszych [illegible]

Codzienny konkurs

„16 olimpijskich zagadek"

PYTANIE NR 8

W którym roku i gdzie odbyły się pierwsze po II wojnie światowej igrzyska olimpijskie? Podaj nazwisko pięściarza, który wywalczył dla Polski brązowy medal.

Wraz z ostatnim pytaniem konkursowym zamieścimy kupon, który po wypełnieniu będzie trzeba przesłać pod adresem „Echa dnia", Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2 — w terminie do 15 września br.

http://sbc.wbp.kielce.pl